

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu 760  
miesięcznie . . . M. 7,300  
z dostawą do domu M. 7,500

Na prowincji

z przesyłką poczt. M. 7,500.000  
za granicą . . . M. 12,000.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

250.000 Mk

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Ne Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—13.

Wydawca: Int. Władysław Kucharski.

Naczelny Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

## Niebezpieczny krok

## P. Grabski o nominacji gen. Sikorskiego.

—o—

Ostatnie dwa miesiące przekonały najwymowniej wszystkich w Polsce, jak wielkiem ułatwieniem i pomocą w porządkowaniu — najważniejszej dzisiaj dziedziny życia państwowego — tj. stosunków skarbowych jest czasowe przynajmniej — zawieszenie broni w walce partyjnej, względnie jej uśmierzenie i sprowadzenie do rozmiarów, które pomyślnie rozwijającej się akcji w zakresie sanacji skarbu przeszkodzić nie mogą. Społeczeństwo naprawdę odetchnęło w tej oczyszczonej od demagogii atmosferze, spokój w Sejmie, w partiach politycznych a także w prasie kojąco i lecząco przenikał w ustrój nerwowy całego życia społecznego i gospodarczego, pozwalając rządowi na przeprowadzenie celowych, gorączką wydarzeń i elektrycznością nastrojów niedyktowanych zarządzeń przedewszystkiem do uzdrowienia skarbu zmierzających. Skutki tego stanu rzeczy uławniły się niemal natychmiast, każdy obywatel Rzpłtej osobście doświadcza pomysłowej zmiany, dokonanej w sferze najsłabiej dotychczas go gnębionych stosunków gospodarczych. Zaufanie też do rządu a w szczególności do jego kierownika, który dzięki umiejętnej taktyce i osobistym zaletom poważnie do tego „pokoju bożego“ się przyczynił, było dotychczas powszechne.

Można też było od tego rządu przedewszystkiem oczekiwać starań, aby ten pomyślny stan rzeczy jak najdłużej został utrzymany. Toć w najistotniejszym jego własnym i państwa interesie leżało, aby życie nasze na czas możliwie najdłuższy a w każdym razie dla sanacji skarbu niezbędnie potrzebny zabezpieczyć od wznowienia konfliktów i tarć partyjnych, których nam przyszłość z pewnością — zresztą — nie oszczędzi.

Nominacja p. Sikorskiego na ministra spraw wojskowych, nominacja nagła, tajemniczo szybka, zaskakująca wszystkich, budzi w poważnej części społeczeństwa uzasadnione zamieszkanie.

Zjawia się poważna wątpliwość czy p. Sikorski do istniejącego uspokojenia umysłów w Polsce się przyczyni i do postępującej spójności i harmonijnej współpracy rządu ze społeczeństwem twórcze pierwiastki wnieść może. I to nie z tego powodu, że jest persona grata u lewicy (wszak gen. Sosnkowski jest jej przekonaniowo bodajże bliższym jeszcze).

Trudno przypuścić, by p. Sikorski do obiektywnego zawiadywania swym resortem się ograniczył. Uważając moment obecny, w którym sanacja skarbu szybkim krokiem ku pomyślnemu rozwiązaniu postępuje naprzód, za szczególnie szczęśliwy dla ponownego wysunięcia swej osoby, pragnąc związać ze swym nazwiskiem dzieło przeprowadzenia tej sanacji, będzie p. Sikorski dążył do zmonopolizowania prestiżu rządu w swych rękach. Już dzisiaj pisze się o nim zwłaszcza w prasie żydowskiej, która go powitała zadziwiająco życzliwie i ciepło, jako o przyszłym premierze i ministrze spr. wewnętrznych.

Nietylko jednak z wyżej wymienionych powodów zaproszenie p. Sikor-

Warszawa. (AW.) Wczorzes „Piasta“ Jan Dębski odbył naradę z min. Grabskim w sprawie nominacji Sikorskiego. Premier oświadczył, że dymisję Sosnkowskiego spowodowała różnica zdań w sprawie budżetu wojskowego. Sosnkowski domagał się ustalenia budżetu w lutym w takiej wysokości, która nie mogłaby się pomieścić w ramach ogólnych budżetu sanacyjnego.

Grabski z naciskiem podkreślił, że wszelkie pogłoski polityczne wysnuwane na tle przesilenia są całkowicie pozbawione podstaw. Gen. Sikorskiego powołano do gabinetu jako fachowca. Premier potwierdził pogłoskę o zgłoszeniu dymisji przez woj. Sołtana. Sprawa na stepstwa Sołtana ma być załatwiona w porozumieniu ze stronnictwami sejmowymi.

## Nasz bilans handlowy.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Po przejściowych trudnościach przed końcem roku 1923 nasz bilans handlowy układa się pomyślnie.

W dziale przywozu nastąpiło znaczne zmniejszenie się. Import materiałów budowlanych i ceramicznych spadł przeszło czterokrotnie, materiałów włókienniczych o 10 proc., wreszcie pra-

wie o pół proc. zmniejszył się w stosunku do listopada import galanterji i instrumentów precyzyjnych.

Wywóz nasz za granicę w grudniu w stosunku do listopada zwiększył się o kilka procent. Największy wzrost wskazuje eksport towarów włókienniczych (w grudniu w stosunku do listopada o 75 proc.).

## Rozszerzenie kredytów PKKP. na cele przemysłowe.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Rada Naczelna PKKP. rozpatrywała w dalszym ciągu działalność kredytową i postanowiła nie udzielać na przyszłość

żadnych kredytów, które w myśl statutu Banku emisyjnego nie mogą być fundacją banknotów. Natomiast uchwalono rozszerzyć bardzo wydatnie kre-

skiego do rządu było krokiem niebezpiecznym.

Organizacja i stan armji naszej obok sprawy skarbu jest dzisiaj zagadnieniem państwowem najważniejszym. Wojsku naszemu trzeba kierownika na wskroś fachowego, apolitycznego, i idealnie wywyższonego nad rozgwar partyjnej demagogii. Zwłaszcza dzisiaj, gdy dzięki niezdrociu zaszczerpiennemu armji przez politykę „starobelwederka“, wychodzą coraz częściej na jaw zakusy opamowania tego naidroźszego instrumentu narodowej siły przez konspirację partyjną.

P. Sikorski takim kierownikiem nie jest i nie będzie. Nazwisko p. Sikorskiego jest — jak wiadomo — łączone z jedną z konspiracji partyjnych w wojsku („Strażnica“). Dochodzenia w tej sprawie są w toku. Zamianowanie p. Sikorskiego ministrem spr. wojskowych właśnie w chwili, gdy dochodzenia te są w toku, budzić może przypuszczenia, że chodzi tu o zatuszowanie względnie zbagatelizowanie tych dochodzeń.

Przypuszczenia te usprawiedliwia zarówno odezwa p. Sikorskiego do żołnierzy jak i jego mowa przy obejmowaniu rządu, dwa fakty stanowiące zresztą wymowną próbkę niesmacznego reklamiarstwa i megalomanii nowego ministra spr. wojskowych. Jeśli już pominiemy milczeniem pytanie czy także hałaśliwe przypominanie swojej osoby urbi et orbi, wogóle było wskazane i zgodne z postulatami ciągłości pracy na stanowisku min. spr. wojskowych (wszak zastąpienie gen. Sosnkowskiego gen. Sikorskim nie może być tu-

maczone jako jakiś rewolucyjny zgoła ewenement), to od tych efekciarskich wystąpień przedewszystkiem oczekiwać należało bardzo stanowczej zapowiedzi tepienia konspiracji w wojsku. Tymczasem p. Sikorski dziwnie pobłażliwie prześlizgnął się po tym ważnym postulatcie, budząc tem samym zrozumiałe zarówno wśród wojska jak i społeczeństwa zamieszkanie. Czyżby to było tylko przeoczenie lub nerwowe zapomnienie?

Wolał natomiast p. Sikorski zapewnić oficerów, że będzie „wspierał wielkie żądania Ligi Narodów“, by „służył wielkim hasłom pokoju“. Czy p. minister spr. zagr. Zamoyski upoważnił dwudniowego ministra spr. wojskowych do występowania publicznego w sprawach, które do niego nie należą? Czy to było taktowne a w rzeczywistości, czy ułkon w stronę Ligi Narodów był oddany za wiedzą rządu i p. Zamoyskiego, czy też wykonany został bezmyślnie a może w zgodzie z tym kursem, który usiłował naszej polityce zagranicznej wykreślić współpracownik p. Sikorskiego z czasów jego prezury gabinetu „najliberalniejszy“ polski — wedle angielskiego określenia — minister spr. zagr., p. Skrzyński?

Powołanie p. Sikorskiego do rządu, budzić musi zatem prawdziwe zamieszkanie w społeczeństwie. Oby nie zwichnął pomyślnie rozwijającej się akcji skarbowej i oby nie stał się źródłem tarć w państwie, które zaburza układające się spokojnie stosunki wewnętrzne w kraju.

(r.).

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetrowy: w zwykłych ogłoszeniach gr. 5. w nadesłanym i w nekrologii gr. 13. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 18. w kronice gr. 15. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 3. kupno i sprzedaż za słowo gr. 4. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 5. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego codziennie w Słowie Polskiem.

dyl dyskontowy, poczem przyjmowane będą tylko weksle wynikłe z operacji handlowych (nie zaś czysto finansowe).

Przy udzielaniu kredytu reeskontowego bankom upoważniono dyrekcję PKKP. do zamknięcia reeskontu tym bankom, które stopę dyskontową podwyższą ponad podwójną stopę PKKP. W chwili obecnej stopa dyskontowa PKKP. wynosi 12 proc. bez żadnych dalszych prowizji i dodatków, bankom zatem korzystającym z reeskontu w PKKP. nie wolno pobierać więcej niż 24 proc. w stosunku rocznym tj. 2 proc. miesięcznie.

## Z DNIA.

## P. THUGUT TRACI ZAUFANIE „WYZWOLENIA“.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Wczorajsze obrady w klubie „Wyzwolenie“ i uchwała zespolenia się z brylowcami, osłabiły znacznie stanowisko p. Thuguta.

Wbrew jego woli nastąpiło zarówno to zespolenie jak i powzięte uchwały żądającej rozwiązania Sejmu. Objawem zewnętrzny tego osłabienia stanowiska było oświadczenie p. Thuguta, jakie złożył na dzisiejszym posiedzeniu komisji administracyjnej, iż oddaje do rozstrzygnięcia komisji, czy ma zatrzymać referat w sprawie tajnych organizacji, a motywy, jakie przytoczył świadczy, iż widzi zanik zaufania. Oświadczenie p. Thuguta przyjęto milczeniem.

## ROZŁAM W KLUBIE UKRAIŃSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Pan marszałek Sejmu otrzymał dnia 22 bm. list treści następującej:

„Najczcześnie mam zaszczyt zakomunikować, że z dniem dzisiejszym wystąpił z klubu ukraińskiego i utworzył nowy klub ukraińskiej socjalnej demokracji“.

Do klubu tego weszli: Bazyli Mochntuk, Andrzej Paszczyk, Józef Skrzyba, Tomasz Prystupa, Jakób Wojciuk. Prezesem został Jakób Wojciuk. Rozłam ten w klubie ukraińskim zapowiadał się od dawna na tle walk między socjalistami a nacjonalistami.

## STARANIA O UKRAIŃSKI UNIWERSYTET W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) 20 lutego. Dowiadujemy się, że ukraińscy zawrócili się na swym uniwersytecie we Lwowie, czyniąc teraz starania o założenie uniwersytetu ukraińskiego w Warszawie. W Warszawie, jak wiadomo, istnieje przy uniwersytecie lektorat języka ukraińskiego. Lektorem jest niejaki Zajecan, którego żona była niedawno aresztowana pod zarzutem agitacji bolszewickiej.

## ULGI W PŁACENIU PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Rada Ministrów upoważniła p. ministra skarbu do udzielenia ulg tym płatnikom podatku majątkowego, których majątki zostały zmniejszone wskutek działań wojennych.

## ODZNACZENIE S. P. ROTMISTRZA BOCHENKA.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Śp. rotmistrz Bochenek, który padł ofiarą rozruchów krakowskich, ma być odznaczony złotym krzyżem zasługi.

## ODZNACZENIE MINISTRÓW SOSNKOWSKIEGO I DAROWSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Wczoraj wieczorem wyjechał do Moskwy nowomianowany poseł polski przy urzędzie sowieckim p. Darowski, którego przed wyjazdem przyjął na specjalnej audyencji Prezydent Rzpłtej, wręczając mu wielką wstęgę „Polonia restituta“.

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Pan Prezydent Rzpłtej podpisał wczoraj dekret, nadający wielką wstęgę „Polonia restituta“ hylennu ministrowi wojny gen. Sosnkowskiemu.

## Zbliżenie włosko-francuskie.

„Rzpłter“ donoszą z Londynu, że „Daily Herald“ podaje w uderzający sposób doniesienie swego paryskiego sprawozdawcy o zbliżeniu między Włochami a Francją.

Wedle tego doniesienia udało się Mussolinimu za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Rzymie Barre-re'a przekonać Francję o korzyściach gospodarczego sojuszu z Włochami i dyplomatycznej współpracy w sprawach Morza Śródziemnego i odszkodowań. W rozmowie z Barre'em Mussolini skarżył się gorzko na imperializm Anglii, która utrzymuje na Malcie flotę o wiele większą, aniżeli cała flota włoska i która narzuca na szwank powagę Włoch i Francji na Bałkanach i na Wschodzie. Mussolini oświadczył iż nadchodzi czas skoordynowania włoskiej i francuskiej polityki na Morzu Śródziemnym i w innych kierunkach. Wzajemnie za to zażądał kompensaty i zaproponował zawarcie układu gospodarczego między Włochami i Francją, wedle którego Francja ma oprócz niższej ceny zaopatrywać Włochy żelazem z Lotaryngii. Włochy będą popierały stanowczo francuskie żądania odszkodowawcze.

## Porozumienie fran.-niem

„Temps“ jest zadowolony z przebiegu obrad komitetu rzeczoznawców i stwierdza, że francuskie ministerstwo spraw zagr. z niezwykłym zainteresowaniem i sympatią śledzi przebieg prac komitetu rzeczoznawców i jest przekonane, że nie dojdzie on w żadnym razie do takich wyników, któreby naruszały interesy Francji i Belgii.

„Petit Parisien“ twierdzi, że eksperci w poszczególnych komisjach doszli do porozumienia i uzgodnili poglądy, że p. Poincaré przyjmując 20 lutego u siebie rzeczoznawców napomknął o gotowości Francji poczynienia pewnych ustępstw.

„Petit Parisien“ organ stojący blisko p. Loucheura podaje dalej nawet te konkretne, na jakie Francja gotowa jest się zgodzić:

1. Dwa lub trzy lata moratorium dla spłat gotówkowych,
2. na gwarancie międzynarodowej pożyczki pod zastaw sieci kolejowej w całych Niemczech,
3. na zniesienie ograniczeń celnych w Nadrenii,
4. na zapłacenie przez Niemcy raty 300 milionów mk. złotych, zebranych w połowie z pożyczki wewnętrznej w kraju, w połowie z pożyczek zagranicznych.

Wedle doniesień brukselskiego korespondenta „Tempsa“ rzeczoznawcy do szli do następujących wniosków:

Należy utworzyć niemiecki Bank na podstawie złotej, którego kapitał będzie się składał z zapasów złota Banku Rzeszy, z kapitału niemieckiego i zagranicznego. Zapasy złota byłyby umieszczone zagranicą.

Rzeczoznawcy doszli do przekonania iż budżet niemiecki może być łatwo uporządkowany. Przewidziane jest utworzenie osobnego budżetu odszkodowań, który ma być zasilany z osobnych źródeł. Początkowo dochody z tych źródeł przypadną państwu niemieckiemu celem umożliwienia mu zrównoważenia budżetu zwykłego. Niemcom może być udzielone moratorium, w czasie którego jednak świadczenia rzeczowe miałyby być dalej wykonywane.

Koleje związkowe mają służyć na za zabezpieczenie międzynarodowej pożyczki w wysokości 10 miliardów marek złotych. Pożyczka ta powinna być użyta częściowo na ustabilizowanie finansów niemieckich, częściowo zaś na natychmiastowe spłaty na rzecz Francji i Belgii.

Rzeczoznawcy są zgodni co do tego iż nie należy mówić o wojskowej okupacji Rury, jednak proponują złagodzenie okupacji gospodarczej. Są oni zdania, że ogólne gwarancje, które mają być udzielone Francji i natychmiastowa zapłata z pożyczki zagranicznej umożliwiają Francji i Belgii złagodzenie sankcji gospodarczych.

## FELICJA SERWATOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu w 83 roku życia dnia 22 lutego 1924 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Trzeciego Maja l. 16 do kościoła OO. Jezuitów odbędzie się w poniedziałek dnia 25 go lutego 1924 r. o godzinie 10 rano, skąd po odprawionem Nabożeństwie żałobnem nastąpi przewiezienie na cmentarz Łyczakowski i złożenie w grobowcu rodzinnym.

RODZINA.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

930

## Warunki przyszłej umowy angielsko-rosyjskiej.

Berlin. (PAT) „Voss. Ztg.“ donosi z Londynu: Premier Mac Donald doręczył Rakowskiemu tekst listu związku przemysłowców angielskich w którym postawione są warunki przyszłej umowy angielsko-rosyjskiej. Warunki te są: 1) Uznanie odpowiedzialności rządu sowieckiego za wszystkie długi, zaciągnięte przez dawne rządy u obywateli angielskich i u rządu angielskiego; 2) Podjęcie na nowo opłaty procentów i wypłaty odszkodowań za niezaplacenie dotychczas procenty od długów; 3) Udzielenie zadawalającej gwarancji zapłacenia powyższych długów; 4) Uznanie przez rząd sowiecki wypłaty odszkodowań obywatelom angielskim, którzy ponieśli straty z powodu rewolucji; 5) Zawarcie przez sowieckie umowy w sprawie wypłaty długów i instalacji odnośnych gwarancji; 6) Utworzenie Clairing House'u angielsko-rosyjskiego dla obliczania długów i procentów od długów. Angielski związek przemysłowców oświadcza dalej, że

Anglia winna uzyskać jak najdalej idące przywileje w rokowaniach i że w rokowaniach tych ma wziąć udział delegacja związku.

Leaheld. (PAT) Między Londynem a Moskwą odbywa się wymiana not w sprawie konferencji, która ma się odbyć niebawem w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych w sprawie szeregu kwestyj, niezadowolonych jeszcze między Anglią a Rosją. Konferencja odbędzie się prawdopodobnie około 15. marca. Komisja angielska pracować będzie pod bezpośrednim kierownictwem premiera, oraz Ponsonby, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Komisja angielska składać się będzie z 2 sekcji politycznej i ekonomicznej.

Londyn. (PAT) Wolff. Według „Daily Telegraph“, Rakowski opuszcza dziś Londyn aby porozumieć się ze swoim rządem co do kwestii, które mają być przedmiotem narad, zapowiedzianych konferencji angielsko-rosyjskiej.

## Dla zmniejszenia bezrobocia budowa nowych krajozników.

Londyn. (PAT) Sekretarz parlamentarny urzędu marynarki oświadczył w Izbie gmin, że rząd celem zmniejszenia bezrobocia rozpocznie budowę nowych krajozników. Premier Mac Donald w związku z tem wyjaśnił, że budowa nowych krajozników ma na celu zastąpienie starych okrętów wojennych. Rząd pozostaje wierny zasadzie rozbro-

jenia, nie może jednak tolerować, aby flota angielska zanikała z powodu zniszczenia okrętów wskutek zużycia. — Izba gmin odrzuciła 372 głosami przeciw 73 wniosek p. Pringla, sprzeciwiający się budowie krajozników. — Znaczący należy, że konserwatyści głosowali za rządem.

## Urzędowo zlikwidowany strajk w Anglii trwa dalej.

Londyn. (PAT) W Liverpoolu zaprzestali pracy robotnicy pracujący w lodowniach portowych. W Southampton 5.000 robotników portowych ma rozpocząć dziś strajk w razie, gdyby płace nie zostały podwyższone.

Paryż. (PAT) „Matin“ z Londynu: Delegacji robotników portowych zebrała się wczoraj na konferencję w ministerstwie pracy, aby wysłuchać oferty

pracodawców. Konferencję odroczone do dzisiaj bez powzięcia decyzji. Z doborze poinformowanej strony oświadczają, że tylko delegacji z Southampton i Hull okazali skłonność przyjąć ofertę pracodawców, delegacji zaś innych miast portowych obstawali przy natychmiastowej podwyższeniu 2 szylingów. Zwłaszcza nieprzejednani w tym względzie okazali się robotnicy londyńscy.

## Prasa lotewska o konferencji warszawskiej.

Ryga. (AW) Prasa lotewska, która z zainteresowaniem śledziła przebieg konferencji bałtyckiej w Warszawie, o mawiając jej wyniki, pisze, że program tej konferencji był dość obszerny, pomijał wszakże pewne interesujące, a drażliwe zagadnienia, stojące na porządku dziennym, jak propozycje Koppa, dotyczące paktu o nieagresji i tranzytu, w związku z dążeniem Rosji do podkopania solidarności państw bałtyckich. Drugi tego rodzaju problem, który mógł być omówiony wspólnie, to sprawa zatargu o Klaipęde i Wilno. —

Lotwa, Estonia i Finlandia chciały zachować w tej sprawie całkowitą neutralność. Skutkiem tego program konferencji warszawskiej nosił w pewnym stopniu charakter akademicki, a zabarwienie dość blade. Należy jednak podkreślić zgodność zupełną stanowisk wszystkich państw, biorących udział w konferencji warszawskiej co do najważniejszych spraw międzynarodowych, nie wyłączając i stanowiska Finlandii, która w tych sprawach zachowuje pewną rezerwę. Prasa podnosi dalej, że osobiste porozumienie się kierowników

polityki zagr. doprowadziło do wyjaśnienia pewnych dotąd budzących niejakie wątpliwości stosunków między Lotwą a Polską. Dzienniki lotewskie piszą z uznaniem o pełnym życzliwością i obiektywizmie tonie zarówno prasy polskiej, jak i stanowisku poszczególnych partij politycznych, które popierają dotychczasową politykę gabinetu Grabskiego w sprawach bałtyckich.

Minister spraw zagr. Sehja w wywiadzie udzielonym prasie podkreśla całkowitą zgodność wszystkich uczestników konferencji bałtyckiej w poglądach na sytuację polityczną Europy.

## NOWA REPUBLIKA SOWIECKA W ROSJI.

Wiedeń. (PAT) W. B. K. donosi z Moskwy, że niemiecki obszar nad Wolgą uznano uchwałą Związku republik sowieckich za republikę autonomiczną. Nowa republika podzielona będzie na 14 okręgów. Ośrodkiem administracji będzie miasto Pokrowsk. Administracja oparta będzie na zasadach Związku republik sowieckich. Nowa republika będzie posiadała wszystkie komisariaty z wyjątkiem komisariatów dla spraw zagranicznych i handlowych.

## PRAWICOWY RZĄD W TURYNII.

Wolmar. (PAT) Sejm turyński dokonał wyboru nowego rządu, który składa się niemal wyłącznie z członków partii prawicowych, przeważnie byłych urzędników z czasów przedwojennych.

## WYBORY W BAWARJI 6-GO KWIECIA.

Monachium. (PAT) Sejm bawarski uchwalił wspólny wniosek wszystkich frakcyj w sprawie rozwiązania sejmu bawarskiego w dniu 5. kwietnia. Nowe wybory odbędą się nazajutrz tj. 6-go kwietnia.

## ILE CZECHÓW KOSZTOWAŁO UTRZYMANIE OBECNEGO KURSU KORONY?

Praga. (PAT) „Ceske Slovo“ donosi, że utrzymanie obecnego kursu korony czeskiej kosztowało Bank Państwowy w ostatnim czasie 80 milionów koron czeskich.

## NIEUDAŁA EKSPEDYCJA SOWIECKA NA WŁADY WOSTOK.

Wiedeń. (AW) „Morningpost“ donosi z Tokio, że wysłane przeciw Władze wostokowej wojska armii czerwonej przeszły na stronę nowego rządu, który zapowiedział na 28. bm. głosowanie ludności nad formą przyszłego rządu.

## DABAL W TURKIESTANIE.

Moskwa. (AW) W Turkiestanie odbył się zjazd chłopski. Na otwarciu zjazdu przemawiał Dabal.

## NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

Warszawa. (AW) Wojewoda górnośląski wydał komunikat, zaprzeczający pogłoskom o rzekomych zmianach linii granicznej między Polską a Niemcami na Górnym Śląsku, puszczanych przez agitatorów niemieckich, którzy namawiali ludność do oddawania dzieci do szkół niemieckich, wobec tego, że „Królewska Huta“ i Katowice mają być na stałe przyłączone do Niemiec.

## HONOROWE OBYWATELSTWO WARSZAWY DLA P. C. SKŁODOWSKIEJ.

Warszawa. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto wniosek nadania pani Curie Skłodowskiej dla uczczenia jej 25-letniej świetnej działalności naukowej honorowego obywatelstwa stołecznego m. Warszawy. Następnie bez dyskusji uchwalono jednomyślnie nazwać jedną z ulic lub jeden z placów placem, względnie ulicą prezydenta Wilsona.

## PERSONALIA POLITYCZNE.

Warszawa. (AW) Szefem kancelarii wojskowej Prezydenta Rzpltej mianowany został mir. Mazanek.

**POSIEDZENIE RADY GOSPODARCZEJ**

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. W sobotę w ministerstwie skarbu odbyło się posiedzenie Rady gospodarczej złożonej z przedstawicieli i znawców rolnictwa, górnictwa, poszczególnych gałęzi przemysłu, przedstawicieli związków zawodowych, miast oraz spóżywców.

Do udziału w obradach powołano posłów Koriantego, Wierzbickiego, Szydłowskiego, Gdyka, Byrkę, Sliwińskiego, Cholewkę.

Przemysłowcy: Okulski, Balzer, Falter, Heiman, Lipkowski, Lewakowski, Ossowski.

Wielcy rolnicy: Chlapowski i Jaroszyński.

Reprezentanci małorolnych: Poniatowski i Malinowski.

Reprezentanci rzemieślników: Rudnicki i Piszczatowski.

Reprezentanci miast: Jabłoński Ilski, Ratajski, Neumann, Fedorowicz.

Reprezentanci spóżywców: Milczanowski i Zaręba.

Reprezentanci Związków zawodowych: Żuławski, Diamand, Stańczyk, Topinek, Waszkiewicz, Bernatowicz, Sikora, Hgrasz.

Profesorowie: Kostanecki, Brzeski, Kompner oraz panowie Kwiatkowski, Prószynski, Chrzanowski, Garlicz i Rusinek.

Przedmiotem obrad Rady będzie szereg spraw wysuniętych przez chwilę biżująca, a więc polityka cen, zagadnienie poziomu płac robotniczych, polityka kredytów gospodarczych, zagadnienie równowagi bilansu handlowego i kwestia bezrobocia.

**Z POBYTU P. THOMASA W WARSZAWIE**

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Wczoraj wieczorem odbył się obiad u Prezydenta wydanym na cześć p. Thomasa. W obiedzie wzięli udział pp. Grabski, Zamoycki, Kedron, Rataj, poseł francuski p. Lenz, dyrektor Bertoni, pp. Sochał, Simon, Przędzicki, Reulch-Laskowski i baron de Sayx.

**OBNIŻENIE PŁAC PRACOWNIKÓW P. K. K. P.**

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. Wobec wykazanej przez Główny urząd statystyczny znizki cen artykułów pierwszej potrzeby w pierwszej połowie lutego i wskutek zapowiedzi dalszego spadku cen wspomnianych artykułów, dyrekcja PKKP. obniżyła o 4 proc. pobyry swoich pracowników na marzec.

**ZATARG O DŁUGOŚĆ DNIA ROBOCZEGO W GÓRNICTWIE.**

Warszawa. (PAT) W związku z zatargiem, jaki istnieje na Górnym Śląsku w sprawie długości dnia roboczego w górnictwie, wyjechali pp. główny inspektor pracy Marian Klott i naczelnik wydziału górnictwa ministerstwa przemysłu i handlu p. Julian Cybulski.

Warszawa. (AW) „Przeł. Wiecz.“ podaje, że rząd zwrócił się do przemysłowców górnośląskich z projektem dalszej znizki cen węgla o 20 proc. — Przemysłowcy wyrazili zgodę na to pod warunkiem przedłużenia dnia pracy do 10 godzin dziennie. Rząd odrzucił postawione w ten sposób warunki, oddając sprawę do czasu uregulowania kwestji dnia pracy w górnictwie.

**GOSPODARKA W PAŃSTW. ZAKŁADACH GRAFICZNYCH.**

Warszawa. (AW) Minister skarbu powołał specjalną Komisję do badania gospodarki w Państw. Zakładach Graficznych. Komisja ta wyznaczona została dla sprawdzenia wiadomości, które ukazywały się w prasie o rzekomych nadużyciach w tej instytucji.

**WYPADKI KRAKOWSKIE PRZED SADEM.**

Kraków. (AW) Śledztwo w sprawie zająć listogodowych zostało już w Sądzie Okręgowym całkowicie zakończony. Prokuratura zażąda jest wygotowaniem aktu oskarżenia, który doręczony będzie 60 osobom.

**Przeciwko zdżiczeniu parlamentarnemu.**

Warszawa. (Tel. wł.) 22 lutego. W dniu 22 lutego 1924 r. powzięły komisje parlamentarne klubów ZLN., PSL, CH. D. i CH. N. następującą uchwałę:

Na posiedzeniu zarządu głównego i klubu parlamentarnego „Wyzwolenie“ z dnia 20 lutego br. pod przewodnictwem p. Jana Dąbskiego i na podstawie referatu p. Thuguta uchwalono rezolucję, w której mieści się zdanie następujące: „Rząd obecny różni się od poprzedniego tem głównie, że się składa z ludzi uczciwych choć równie jak poprzedni jest narzędziem w ręku klas posiadających“.

Jakkolwiek wystąpienia tego rodzaju same przez się stawiają ludzi, którzy się tego dopuścili poza obrębem poważnej dyskusji i nie są zdolne osobiście dotknąć kogokolwiek, niemniej w interesie zachowania w tej mierze i w życiu politycznym minimalnych warunków umożliwiających współżycie, komisje parlamentarne ZLN., PSL., CH. D. i CH. N. nie uważają za wskazane pozostawić tego kroku bez odpowiedzi i stwierdzają, iż ze strony członków zarządu głównego i klubu parlamentarnego „Wyzwolenie“, a w szczególności ze strony p. Jana Dąbskiego i Stanisława Thuguta opinia publiczna ma prawo oczekiwać wyjaśnień i dowodów, bez których wystąpienie powyższe musi być uznane za oszczerczą napaść.

Uchwały zarządu stronnictwa „Wyzwolenie“ i „Jedności ludowej“ powzięte w dniu 20 lutego br. w obecności posłów i senatorów tychże stronnictw w ustępie, który ryczałtowo zarzuca nieuczciwość wszystkim członkom poprzedniego rządu są objawem dotychczas w życiu politycznym niespotykanym, nie mówiąc o tem, że w obecnej sytuacji, wymagającej ze względu na sanację skarbu, wewnętrznego spokoju mogą wprowadzić tylko zamęt w stosunkach parlamentarnych.

Klub PSL „Piaś“ z ramienia którego zasiadało w poprzednim gabinecie kilku członków klubu, zastrzega się stanowczo przeciwko stosowaniu podobnych metod w walce politycznej, stwierdza, że kwestjonowanie czyjeś uczciwości bez przytoczenia dowodów jest pospolitem oszczerstwem i objawem zdżiczenia, naruszającym elementarne zasady życia publicznego. Również zarzut zdrady i zaprzędania się klubu PSL „Piaś“ prawicy należy w ten sam sposób kwalifikować. Klub PSL „Piaś“ stwierdza, że prowadzi i prowadzić będzie samodzielną politykę a interes państwowy, dobro ludu i godność polskiego parlamentaryzmu nadal uważać będzie za główne wskazówki życia publicznego i swej akcji politycznej.

**S E J M.**

**Szczegółowa dyskusja nad ustawą o ochronie lokatorów**

Warszawa. ((PAT.) 102 posiedzenie Sejmu. Po odesłaniu w pierwszym czytaniu do komisji wojskowej ustawy o zakwaterowaniu wojska, a do komisji oświatowej noweli do ustawy o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich, przystąpiono do dalszej rozprawy szczegółowej nad nowelą do ustawy o ochronie lokatorów.

P. Sommerstein (Koło żydowskie) przemawiał przy art. 4, 5 i 6. Mówca podnosi, że projekt ustawy nie zawiera gwarancji, iż podwyższone stawki będą użyte na remont. Ustawa nie uwzględnia również dostatecznie siły płatniczej społeczeństwa. Mówca proponuje wziąć za podstawę klasy patentowe. Drobne warsztaty rzemieślnicze powinny płacić czynsz, jakiej przysługują tylko dla średnich pomieszczeń. Proponujemy szczegółową tabelę, biorącą pod uwagę siłę płatniczą lokatora, wielkość mieszkania i rozmiar przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, a dalej aby przy przeliczaniu czynszu wna złote polskie uwzględniać różnice między czynszami przedwojennymi w różnych dzielnicach. Dalej domaga się mówca zagwarantowania obowiązku państwa wyrównywania podwyższonego czynszu urzędnikom, inwalidom, wdowom i sierotom. W razie odrzucenia proponowanej tabeli stawek czynszowych, proponuje mówca wziąć za podstawę stawki w r. 1920, odpowiednio zwaloryzowane. Wreszcie wnośimy poprawki, umożliwiające spłaty w ratach miesięcznych za wszelkie pomieszczenia. W końcu przedstawia mówca czynsze na zasadzie nowej ustawy zwłaszcza w odniesieniu do b. Galicji. A więc mieszkanie 3-pokojowe wyniesie 76—114 milionów, 4-pokojowe 150 do 215 milionów, 5-pokojowe 220—370 milionów, 6-pokojowe od 370—600 milionów.

P. Pużak wnośi poprawkę, aby podwyżki dla małych mieszkań wynosiły 3 proc. komornego przedwojennego, a dalej, ażeby nie tylko redakcje pism, ale także instytucje zawodowe i kulturalno oświatowe nie były zaliczone do kategorii wielkich mieszkań, gdyż nie są to przedsiębiorstwa dochodowe. Następnie pragnąłby mówca ustalenia zasady, że komorne nie może przekraczać 50 proc. stawki przedwojennej. Jeżeliby ta poprawka nie została przyjęta proponuje mówca, aby 50 proc. czystego

komornego szło na państwowy fundusz mieszkaniowy.

P. Hartglas (Koło żydowskie) postawił poprawkę ewentualną, na wypadek odrzucenia stawki 6 proc. dla mieszkań 4—6-pokojowych, lokali handlowych, których właściciel opłaca patent IV. klasy, a pracownik rzemieślniczy patent VIII. klasy, wyznaczyć dla tych lokali stawkę 10 proc.

P. Matakiewicz (klub Katolicko-Ludowy) podtrzymuje swoją poprawkę, aby podwyżka czynszu mieszkaniowego była pokryta z funduszu państw. i wtedy, jeżeli idzie o emerytowanych funkcjonariuszy państw., wdowy i sieroty po nich, inwalidów i wogóle osoby, otrzymujące pensje lub zaopatrzenia ze skarbu państwa. Mówca zaznacza, że komisja uchyliła tę poprawkę, przyjmując natomiast analogiczną rezolucję. Chodzi jednak o to, aby to był obowiązujący przepis ustawowy.

P. Brzeziński (NPR): Pomieszczenia zajęte na redakcje i administracje czasopism nie zaliczają się do handlowych lub przemysłowych. Proponuje, aby przepis ten rozszerzyć również na lokale Związków pracowników i instytucji oświatowych. Poza tem wnoszę o skreślenie ust. 3, który brzmi: Stawki procentowe, wymienione w ust. 1 wzniesią od 1. lipca 1924 do 1. stycznia 1925 co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego.

P. Tad, Prószynski proponuje, aby komorne było płacone według kursu fr. złotego nie w dniu płatności komornego, ale w dniu płacenia komornego.

P. Lypacewicz oświadcza, że klub jego stoi na stanowisku, iż gwałtowny wzrost stawek nie jest pożądany i dlatego mówca proponuje: zamiast 5 proc. przy mieszkaniach jednopokojowych 3 proc., zamiast 10 proc. przy dwóch do trzech pokojach 5 proc., zamiast 15 proc. przy 4—6 pokojach 10 proc., zamiast 20 proc. przy sklepach i pensjonatach 15 proc., zamiast 25 proc. przy wielkich sklepach i hotelach 20 proc. Dalej proponuje mówca dodatek następujący: Za wszelkie pomieszczenia, zajmowane przez najemców posiadających majątek wartości co najmniej 100 000 złp. lub dochód co najmniej 12 000 złp. rocznie, z wyjątkiem instytucji społecznych kulturalno oświatowych, redakcji, administracji pism oraz księgarń, wysokość komornego przy mieszkaniach małych może być podniesiona już od 1. kwietnia 1924 do 100 proc. z tem ogranicze-

niem, aby roczne komorne wraz z opłatami dodatkowymi nie przekraczało 1 proc. wartości majątku wzgl. 10 procent dochodu najemcy.

P. Rudnicki wnośi, aby pracownicy rzemieślniczy 7-mej i 8-mej kategorii opłacał nie 20 proc., lecz 15 proc. podstawowego komornego.

Minister przemysłu i handlu Kiedron z polecenia i w porozumieniu z prezesem Rady ministrów prosi o skreślenie w art. 2 ustępn, wyjmującego z pod ochrony lokatorów spółki akcyjne, które z nielicznymi wyjątkami są pożądane. Mówiono tu, że dobrze będzie oczyścić nasze życie gospodarcze z nadmiaru spółek. Według mnie, z punktu widzenia mego resortu, niedobrze by było przeprowadzić sumarycznie takie oczyszczenie. Jeżeli Izba zgodzi się na skreślenie tych słów, to spółki te podpadałyby pod punkt e) art. 6, t. zn. płaciłyby czynsz 25 proc. Przy art. 7-ym (świadczenia) proponuje p. Sommerstein, aby świadczenia te wynosiły ryczałtowo 10 proc. czynszu, zaś w domach nie posiadających wodociągów i kanalizacji 20 proc. W razie odrzucenia tej poprawki, mówca proponuje danie ustępu, przewidującego, że gdy lokator uiszczy więcej niż na niego przypada, może żądać zwrotu tej nadwyżki z ustawowemi odsetkami.

P. Tadeusz Prószynski zauważa, że żądanie, aby właściciel przedkładał każdemu lokatorowi szczegółowe rachunki, dotyczące świadczeń, jest niewykonalne. Ustęp 2 pozwala na pobieranie opłat dodatkowych (czyszczenie komiów, dostarczanie swiatła itd.) skoro komorne przekroczy 50 proc. komornego podstawowego, a za dostarczenie wody gdy przekroczy 75 proc. Mówca wnośi o skreślenie tego punktu, a gdyby ten wniosek upadł, żąda aby właściciel mógł otrzymać dodatkową opłatę, gdy komorne przekroczy 100 proc., pozostawiając właścicielowi możliwość pobiorać dodatkowe opłaty na utrzymanie domu w stanie używalności.

P. Reder (NPR) stwierdza, że świadczenia już teraz są bardzo wysokie, dlatego mówca jest za skreśleniem tego artykułu. Ewentualnie proponuje mówca, aby świadczenia ponosił właściciel domu, o ile komorne osiągnie 30 proc., a o ile więcej o wodę, 50 proc.

P. Perl zauważa, że opłaty dodatkowe są premją dla nieuczciwych komorników. Musi być pewna kontrola. Dlatego mówca proponuje, aby w razie utrzymania tego artykułu, dodać na końcu ustępu: „Wszystkie te ciężary i koszty oraz ich rozkład będą obliczone z udziałem delegacji lokatorów domu. Delegacja wybierają lokatorów co pół roku“. Do artykułu 8, (opłata za dźwig) podtrzymuje mówca poprawkę, aby wynagrodzenie za używanie dźwigów opłacał wszyscy lokatorowie z całej klatki schodowej, począwszy od II. p. Przewodniczący wicemarszałek Seyda odczytuje szereg poprawek, których motywowania wnioskodawcy się zrzekli.

P. Pużak (PPS) proponuje, aby za ważną przyczynę do wypowiedzenia najmu nie uważać zalegania z opłatą komornego, ustalonego na zasadzie dobrowolnej umowy lub też z opłatą za centralne ogrzewanie i dźwig. Poza tem poprawka zmierza do tego, aby sądy mogły wstrzymać eksmisję, gdy czynszu nie zapłacono z braku pracy lub dla wyjątkowej nędzy. Dalej proponuje skreślenie przepisu pozwalającego wyrugowanie lokatora, jeżeli właściciel domu chce rozszerzyć swoje przedsiębiorstwo. Art. 11 mówi o ochronie praw sublokatora, jednakże zawiera zastrzeżenia, że lokator wolno w pisemnej umowie z sublokatorem zastrzec, iż pewna ważne zdarzenie powoduje rozwiązanie umowy najmu. Mówca proponuje skreślenie tego przepisu.

P. Jaworowski wnośi o skreślenie punktu, który upoważnia właściciela do wypowiedzenia mieszkania, jeżeli lokal przedtem służył właścicielowi do pomieszczenia pracowników w jego przedsiębiorstwach, albo za sklep lub pracownię. Mówca wnośi również o skreślenie przepisu upoważniającego do wypowiedzenia mieszkania w razie, jeżeli osoby przyjęte do mieszkania przez lokatora nieodpowiednio się zachowują.

**NADESLANE.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Ostrzeżenie!**

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że szerzone przez p. Fruchimana, właściciela Zakładu fotogr. „Grouger“, pogłoski, jakoby u niego na zamówienia zdjęcia fotograficzne wykonywał, są oszczercze i zmyślone. Oświadczam, że nigdy w jego zakładzie żadn. ch prac fotograf. nie wykonywałem a także i w przyszłości wykonywać nie będę.

**Hazimierz Rosen**

kierownik Zakładu fotograf. „FLORA“  
926 Lwów, pl. Marjacki 6—7.

# Jak zbudowano Polskę?

VI.

Dla przyszłego państwa polskiego głównie, podstawowe znaczenie miały ziemie etnograficznie polskie, w których prastara ludność miejscowa jest polską z języka, z tradycji, z uczuć i myśli. Celem ludzi, dążących do odbudowania Polski, musiało być nie z tych ziem nie uronić, nie nie pozostawić poza granicami naszego państwa. Musiało tak być nie tylko dlatego, że one przedewszystkiem stanowią Polskę, nie tylko ze względu na wartość i znaczenie tych ziem samych w sobie, ale także dlatego, że od nich zależy charakter narodowy państwa, że im większy jest ich obszar, im większa w państwie liczba tej ludności rdzennie polskiej, tem mniejszą dla niego trudność stanowi ludność językowo niepolska, którą państwo w swych granicach posiadać musi. Im więcej państwo ma ludności rdzennie polskiej, tem więcej może mieć niepolskiej. Gdyby Polska posunęła się znacznie na wschód, na ziemie językowo niepolskie, a nie objęła swemi granicami na zachodzie ziem rdzennie polskich, przestałaby być państwem narodowym i — zważywszy ewolucję polityczną Europy, o której była wyżej mowa — wkrótce przestałaby wogóle być państwem.

Te ziemie rdzennie polskie — to były Królestwo Kongresowe z częścią tzw. kraju zabranego, Galicja zachodnia, Poznańskie, Prusy zachodnie, Warmja, obok tego zaś oba Śląski, Górny Śląsk pruski i Królestwo Czeskie, wreszcie językowo polskie Mazury w Prusach Wschodnich, które, włączone do państwa polskiego, w całym pokoleniu całkowicie się z resztą narodu zespoliły.

Otóż, jeżeli o Królestwie Kongresowym i zachodniej Galicji można było powiedzieć, że od rozbiorów zostały w polskości swej nienaruszone, jeżeli, przy najskromniej nawet, z największą rezerwą, nie było ono bez tych ziem do pomyslenia — to na ziemiach, należących do Prus kolonizacja niemiecka, przez rząd ogromnym kosztem prowadzona i wszelkimi sposobami powierana, zrobiła już tak wielkie postępy, odsetek ludności niemieckiej, nawet w Poznańskiem, był tak znaczny, a obok tego niemiecka organizacja kraju tak głęboko sięgała w życie społeczeństwa, że wielu ludzi nie miało już odwagi myśleć o nich, jako o ziemiach przyszłego państwa polskiego.

Tymczasem była to ta część naszego obszaru narodowego, z której wyszło

## ZAWIADOMIENIE KINOTEATRU „LEW“

Dziś w sobotę 23 b. m. z powodu reducy przedstawień nie będzie. 927

państwo polskie i cywilizacja polska, która najdłużej ze wszystkich naszych ziem była polską i najdłużej w cywilizacji polskiej się wychowywała, najstarsza kulturą i najkulturalniejsza, z najbardziej oświeconą i najgłębiej uświadomioną narodowo masą ludności, wreszcie pod względem swej budowy społecznej najbardziej europejska, najsiłniejsza, ziemia, w której, przy polskiej liczbie ludności żydowskiej, rozwinęło się i zorganizowało liczne, żywotne mieszczoństwo polskie. Była to ziemia z ludnością polską najbardziej wyćwiczoną w życiu politycznym i w walce o byt narodu, z ludnością najzdolniejszą do wykazywania czynnego patriotyzmu.

Dla przyszłej Polski strata ziem zaboru pruskiego oznaczała: 1. oddalenie od zachodniej Europy, 2. odcięcie od morza, 3. pozostawienie w rękach groźnego sąsiada głęboko wyzynającej się w obszar polski placówki śląskiej z nią olbrzymich bogactw w węglu i metalach, 4. niższy o wiele przeciętny poziom kultury w przyszłym państwie, 5. granicę z Niemcami, otaczającą nas nieprzerwanym półkolem przy której byłibyśmy na ich łasce i niełasce, wreszcie 6. ogromne uszczuplenie obszaru i umniejszenie przeszło o piątą część ludności rdzennie polskiej, co musiało pociągnąć skrajnie się granicę tak osłabionego państwa i na wschodzie.

To znaczyło, że bez ziem zaboru pruskiego niema Polski naprawdę niepodległej. „Głupia Polska bez Poznania“ — jak mówiono po drugim rozbiore.

A jednak groźba utraty tych ziem raz na zawsze wisiała nad nami od dłuższego czasu. Z niepokojem i trwogą śledziłyśmy postępy roboty pruskiej, która, pomimo wytrwałego, zorganizowanego oporu Polaków, ostatnimi czasy robiła coraz nowe wyłomy, coraz nowe zdobywała placówki. Głębsi znawcy położenia mówili: jeszcze pięć dziesiąt, a może tylko trzydzieści lat trwania rządów pruskich i pruskiego systemu, a będziemy złamanii.

Myślny widzieli niebezpieczeństwem nie tylko w tym systemie. Rządy pruskie walczyły z narodowością Polaków, ale będąc jednocześnie rządami agrariuszów, ochraniały interesy rolników, co dawało polskość wielką siłę gospodarczą. Kontec wszakże dla naszego wpływu agrariuszów w Niemczech szybko się zbliżał, a z nim musiało nastąpić nagłe pogorszenie po-

łożenia ziem polskiego państwa pruskiem. Wtedy utzymanie ziem w rękach polskich stałoby się o wiele trudniejszym i zdobyczo niemieczyzny poszłyby w szybszym o wiele tempie.

Z utratą ziem zaboru pruskiego groziła nam utrata raz na zawsze widoków na zbudowanie silnego państwa, zdolnego stać na własnych nogach, nie zawisłego od sąsiadów.

Zrozumieliśmy tedy, że odbudowanie Polski musi się zacząć od odzyskania, od wyrwania z rak niemieckich ziem zaboru pruskiego; że wyzwolenie ich, wydobycie z niebezpieczeństwa w jakim się znajdują, to sprawa najpilniejsza, od której cała przyszłość Polski zależy.

Z drugiej strony, było widoczne dla każdego, kto znał życie tych ziem, że jeszcze w tym stanie rzeczy, jaki tam panował w początku stulecia, wyzwolone raz z pod rządów pruskich, obrzuciły się one bardzo szybko z niemieczyzny. Życie to potwierdziło: Poznań, ze względu na skład swej ludności i ducha politycznego, który w nim panuje, jest dziś najbardziej polskim ze wszystkich większych miast naszych.

Człowiekiem, który otworzył oczy naszemu pokoleniu na znaczenie ziem zaboru pruskiego dla przyszłości Polski, który jasno widział, że bez tych ziem możemy być tylko słabym, uzależnionym od sąsiadów, stopniowo topniejącym narodem, w którego nieocenionych i po dziś dzień niedocenionych pismach politycznych ta myśl przejawia się nieustannie, był Popławski. Do mnie już tylko należało wyciągnąć z tego założenia konsekwencje dla polityki polskiej. I to, że postanowił pójść w tych konsekwencjach do końca, że uczynił to wbrew wszelkim zakorzenionym w psychologii naszego społeczeństwa przesadom, wstrętom i hsterjom, wbrew silnym wpływom obcym, działającym na naszą myśl polityczną, że osiągnął to, iż wyrwanie naszych ziem zachodnich z rak niemieckich stało się pierwszym miejscem w planie odbudowania Polski, że do tego celu udało mi się nagiąć naszą politykę — uważam za najlepszą rzecz, jaką w życiu zrobiłem.

Odbudowanie państwa polskiego, jak to już powiedziałem, było nieuniknione i po oderwaniu naszych ziem zachodnich od Prus inne rozwiązanie kwestii polskiej, jak ustanowienie niezawisłego państwa było niemożliwe. Ale było możliwe stworzenie państwa bez tych

ziem, państwa zaprzęzonego z konieczności do służby potężnym Niemcom, nie mającego żadnych widoków na odzyskanie tych ziem, w których polskość byłaby w dalszym ciągu szybko likwidowana, dopóki nie straciłyby one ostatecznie tytułu ziem polskich. A wtedy co?

Nawet ludzie, nie posiadający zbyt bogatej wyobraźni politycznej, niechęci spróbują dziś — gdy mamy zjednoczoną, niepodległą Polskę — pomyśleć, jak by państwo nasze wyglądało bez Poznańskiego, Pomorza i tej części Śląska, która nam się dostała, jakie byłoby jej położenie polityczne, gospodarcze i finansowe, z jakim skutkiem odbierałoby najazd nieprzyjaciela, choćby podobny do tego, któryśmy mieli w roku 1920.

W świetle dzisiejszego położenia państwa polskiego, ludzie nareszcie powinni zrozumieć całkowicie, dlaczego taka waga przykładałiśmy do tej sprawy. Zrozumienie to ma znaczenie i dla przyszłości.

Kto się zrzekał ziem zab. pruskiego, ten się w istocie zrzekał niepodległej Polski.

Jeżelibyśmy w przyszłości z tych ziem co utracili, znaczyłoby to, że odbudowane państwo polskie zaczyna znowu upadać.

Roman Dmowski.

### NADESLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Dziś 23 b. m.  
**PREMIERA**  
wszechświatowego arcydzieła  
w MARYSIENCE I KOPERNIKU

# TANIEC ZŁOTA I ŚMIERCI

Największy szlagier sezonu w 8 wielkich aktach

LEE PARRY I WERNER KRAUSS  
odtworzą główne role. 932n

Prawdziwy puder MARCELLO  
i krem LAKTOL wyrobu Mgr. Leszka  
Śląskiego do nabycia tylko

w APTECE  
Mgr. LESZKA ŚLĄDOWSKIEGO  
LWÓW, HALICKA 19.

Preparaty powyższe w drogerii Hotelu  
George'a nie są mojej fabrykacji i za-  
kowe nie biorę żadnej odpowiedzialności.  
931

A. R. RANGAWIS.

8)

## Notariusz z Argostoli.

Powieść.

Przełożył z nowogreckiego

Leon Sternklar.

Ciąg dalszy.

— A, więc trzeba świadków, zawołał Hieronim błędnac. — Trzeba więc, aby świadkowie także podpisali!

— Ba, o to mniejsza. Postaraj się pan tylko o to, aby stryj pański położył swój podpis u dołu dokumentu. O świadków nie potrzebujesz się pan troszczyć. To są ludzie uczciwi i zaćni. Trzy razy już wytrwałem ich od szubienicy, a gdy coś dla mnie podpisują, nigdy ich lewa ręka nie wie, co ręka prawa podpisuje.

I czytał dalej:

...Pan hrabia Dionizy Nanetto oświadczył co następuje: Czując się bliskim śmierci, ustanawia i uznaje jako swego jedynego spadkobiercę i jako prawnego i niezaprzeczonego dziedzica całego majątku, zarówno ruchomego, jak i nieruchomego, swego ukochanego bratanek, hrabiego Hieronima Nanetta. Ponieważ to jest jego jedyna i nieodwołalna ostatnia wola, przeto oświadcza on wszystkim i każdemu z osobna, że nigdy nie wygotował, ani nie podpisał żadnego innego testamentu, czy to

przed władzą publiczną, czy też prywatnie sporządzonego, wcześniejszego, aniżeli niniejszy testament. Każde zaś inne, późniejsze rozporządzenie ostatniej woli, gdyby się przypadkiem znalazło, jeżeli nie będzie kodycytlem obecnego testamentu, jest kłamliwe i fałszywe.

Sporządzono w Argostoli, mieście Cefalonii.

— Dałem datę o miesiąc wcześniejszą, mówił dalej notariusz. — Wszystko jest w porządku, panie hrabio. Oto pański testament, jesteś milionerem, mło caro. Szkoda tylko wielka, że brakuje u spodu jednego drobnego podpisu. Idź pan teraz, staraj się przypodobać, jak najlepiej kochanemu stryjaszkowi, wkradnij się do jego serca. Jeżeli się zgodzi dodać to jedno dobre słowo, którego brak dokumentowi, gratuluje panu serdecznie. Jeżeli zaś tego nie uczyni, wsadaj pan jak najrychlej na okręt i idź do Neapolu.

— Doda, mój zacny panie Tapas, doda do krośset djabłów, wykrzyknął Hieronim, wyjąc z wściekłością. Dobro wolnie, czy przymuszony, musi podpisać.

— Przymuszony, powiadasz pan? O nie! to bardzo nierozsądne słowo, na Boga! — odpowiedział starzec z ponurem spojrzaniem. Jeżeli użyjesz przymusu, czy nie wiesz o tem, że trzeba tylko, aby żył jeszcze dwie minuty i aby powiedział słowo, a wtedy poślą cię już nie do więzienia w Neapolu, ale

prosto, bez ceregieli, na szubienicę, chociażby hrabio?

— Dość tej rozmowy, jeżeli poślę panu do domu dokument, opatrzone podpisem stryja, zapytał Hieronim po chwili milczenia, czy jesteś pan dość silny, by zapewnić wykonanie jego?

— Przyslij mi go pan tylko, odpowiedział Tapas, i bądź pan spokojny. Potrafię zapewnić szacunek dla podpisu i rozporządzenia ostatniej woli pana hrabiego.

— Daj mi go, więc pan, co rychlej, daj mi go, zawołał młodzieniec, i niech mi Bóg przyjdzie z pomocą, a jeżeli nie, to szatan!

Gdy już miał wychodzić, zatrzymał się na progu drzwi.

— Przypomnij pan sobie, stary ojcze Tapas, zawołał, że co dla mnie czynisz, czynisz także dla twojej Mariny.

A potem wybiegł na dwór.

— Bezwątpienia pamiętam o tem, szepnął Tapas, gdy był sam. Człwiekiem inaczej był gotów narażać szyję na powrót dla twoich pięknych, czarnych oczu, mia głio?

W chwilę później wbiegła, podskakując, do pokoju córka notariusza i zawołała wesoło:

— Panowie, proszę do stołu, wieczerza już gotowa.

Ale nagle zatrzymała się w środku pokoju powiedła z zdziwieniem dużemi, niebieskimi oczami dokoła i zapytała:

— Gdzież jest Hieronim?

— Odszedł, odpowiedział ojciec, nie może dziś z nami wieczerzać.

— Nie będzie dziś z nami wieczerzał?

— zapytała młoda dziewczyna z niezadowolaniem. — Wszakże powiedziałam mu, że sama narwałam mu czereśnię z naszego drzewa.

— Jakież z ciebie dziecko! Gotowaś teraz płakać, ponieważ nie będzie jadł twoich czereśni, rzekł Tapas tonem lekkiego wyrzut. — Miał bardzo pilne sprawy do załatwienia i musiał z tego powodu odejść.

— Tak bardzo pilne, że nawet nie mógł się ze mną pożegnać? — zawołała Marina i wydawała się rzeczywiście bliska płaczu.

— Dziecię moje — rzekł stary notariusz — a więc ty kochasz doprawdy tak bardzo tego Hieronima?

Miasto odpowiedzi, Marina ujęła rękę ojca i poczęła ją okrywać pocałunkami, starając się ukryć przed jego okiem rumieniec, którym spłonęła jej uroczą twarzyczka.

— Bądź spokojna, córko moja, bądź spokojna. Nie będę cię za to lajał. Kochaj go, per Dio! Jeżeli się o ciebie będzie starał, pozwalam ci wyjść za niego. Gdy odziedziczy majątek po stryju, będziesz najbogatszą i najbardziej godną zazdrości kobieta na Siedmiu Wyspach.

Marina nie odpowiedziała, lecz zarzuciła ojcowi ramiona na szyję, a lzy jej popłynęły obficie.

C. d. n.

Z TEATRU WIELKIEGO.

## Czaple pióro.

Sztuka w 3 aktach Daria Nicodemiego.

Nicodemi jest przedziwnym poszukiwaczem pereł w smutkach. Dlatego jest tak ogromnie sympatyczny wśród szarzy scenicznych ostatnich doby. Nad sztukami jego świeci zawsze dobro, jasno uśmiechnięte słońce optymizmu życiowego i etycznego. Nie jest to oczywiście optymizm nałowy, który lekkomyślnie sądzi, że świat ten jest najlepszym ze światów i że wszystko w nim jest znakomicie urządzone. Przeciwnie Nicodemi widzi trzeźwo wszystko, co w życiu jest złe, grzeszne, zbrodnicze, marnie i niegodziwe. Ale mimo to nie rezygnuje i nie przyznaje potęgze ciemnoty władzy nad światem, ani nie załamuje rąk nad natura ludzką i nie wydaje na nią pesymistycznego wyroku potępienia.

W tym wielkim procesie karnym, jakim jest poważna twórczość tragiczna i dramatyczna, a w którym w roli obwinionego występuje zawsze człowiek, jedni autorowie występują w charakterze prokuratorów inni zaś biorą na siebie funkcje obrońców. Nicodemi nigdy nie jest prokuratorem, lecz zawsze obrońcą. Według jego poglądu na wartość etyczną ludzi, niema człowieka tak złego i tak upadłego, żeby w duszy jego nie była ukryta ani jedna isierka miłości. Nieraz lata całe mijają, a isierka ta nie może wywołać płomienia. Ale moment taki przedziwi, czy później nadchodzi, a wtedy ogień oczyszczający ogarnia cały duchowy kształt człowieka i zbrodniarza zamienia w anioła.

Ten piarż włoski ma w sobie nieogarnione morze dobroci, z którego usłabochniający hyzop spływa na jego postacie i wyciska na ich czoła, h niezatarte piętno etyki, którego żaden brud życiowy zakryć i zasłonić już nie może. Dla ludzi ma on zawsze przeducudnie jasny i słodki uśmiech wyrozumiałości i przebaczenia. Jeśli w sztukach jego, jak w „Czaple piórze” pojawiają się epizodyczne figury pod względem etycznym bezwzględnie marnie i szubrawe, to tylko dlatego, że autor nie miał czasu zajrzeć głęboko w ich dusze. Jeśli by jednak uczynił z nich postacie główne, z pewnością znalazłby dla nich momenty łagodzące i ewangeliczną dialektyką swej przemądrej dobroci uzyskałby niewątpliwie ten efekt, że nie mogliśmy na nich wydać wyroku potępiającego.

Prócz dwu szantażystów, którzy robią brudne interesy na Zuzannie Leblanc, niema w „Czaple piórze” ludzi z gruntu złych. Każdemu z nich miłościwy autor daje jakąś cenną zaletę, która może lub przynajmniej łagodzi ich winy. Matka bohaterka sztuki, Henryka, hrabina de Saint Servant, owa dumna, despotyczna dama, która syna pozbawia cienia własnej woli, myśli i działa za niego, by go ochronić od gorzkich doświadczeń życiowych i ukryć przed nim ruinę materialną, byłaby potworem moralnym, który ciągnie świadomie zyski finansowe z miłostnego stosunku syna z bogatą mężatką Zuzanną Leblanc, gdyby jej cudowne nie rozgrzeszała jej fanatyczna miłość dla syna, dla którego wchodzi w konflikt z etyką i honorem, byleby mu zapewnić szczęście i utrzymać go na wyżynie jego rodowego stanowiska. Ten wzruszający motyw ofiarnej miłości macierzyńskiej sprawia, iż czaple pióro, które nosiła stale, jako symbol rasy i niedostępności dla wszystkich, co niskie i podłe, pozornie szafowane i skalane, ma jednak nadal prawo połyskiwać na jej głowie swą ciemną, nieskalaną bielą.

Podobnie inne postacie tej sztuki mają w swych błędach i upadkach zawsze jakiś moment, który je ożywia i podnosi. Niewierność małżeńską Zuzanny, kłamstwa i oszustwa etyczne, których dopuszcza się wobec męża, usprawiedliwia jej pełna poświęcenia i dobroci miłość dla Henryka, miłość, która u Nicodemiego jest za-



925n

wsze czynnikiem uszlachetniającym, a nie ciemną i złą siłą ruinującą egzystencje ludzkie. Jej męża Klaudjusza, egoistę i sybarytę, który zaprzeczył szczęście domowe swoje i Zuzanny, ratuje jego wielki rozum życiowy i rycerskość wobec żony, przyłapanej na wiarofomstwie. Wreszcie bezbarwnego i bezwonnego Henryka wznosi na poziom czystości etycznej głęboki ból i oburzenie, które go ogarnia, gdy się dowiedzia, w jakie błoto moralne wpuściła go matka z nadmiernej i źle pojętej miłości ku niemu.

Ma więc „Czaple pióro” wszystkie cechy i zalety zasadniczo, optymistycznego światopoglądu etycznego Nicodemiego. Mimo to pod względem artystycznym stoi znacznie niżej od przemiłego „Gaiganka” („Świderka”), w którym wszechobecna dobroć autora przejawia się w sposób świeży, oryginalny i żywiołowy, podczas gdy tu robi często wrażenie czegoś sztucznego i nieco melodramatycznego, czegoś, co zatraca szablonowym idealizmem Olneta czy Sardou. Poza to ekspozycja aktu pierwszego ciągnie się trochę nudnawo, co wymagałaby świetny i prawdziwie dramatyczny dialog aktu drugiego.

Bohaterką wieczoru była p. Konstancja Bednarzewska, która wystąpiła

na naszej scenie w roli Zuzanny jako gość — jeden z najmłodszych. Cenna i zasłużona artystka miała sposobność przekonać się, że dawno zadzierżgnięte nici sympatii pomiędzy nią a Lwowem nie zerwały się ani osłabły w czasie jej kilkunastoletniej nieobecności. Na widowni pojawili się dawno tu niewidziani starzy bywalcy teatralni z czasów teatru Pawlikowskiego. Wejście p. Bednarzewskiej powitano oklaskami, po drugiej okłynie zgromadziło u jej nóg cały ogród kwiatów. Owacja ta była jak najbardziej zasłużona, bo świetna niegdyś przedstawicielka „Rusalki” z „Dzwonu zatoniętego” i „Lilith” z dramatu Germana zachowała cały dawny wdzięk swej aparacji i cały czar swej gry u zuchowcy, nawskróś kołocoj, pełnej ekspresji w momentach dramatycznych.

Doskonałym jej partnerem jako Klau dusz Leblanc był p. Rygiel, który wogóle w ostatnich czasach wybija się na sam front lwowskiego zespołu scenicznego. Zaczynam się już nawet obawiać, czy wkrótce szlakiem Boelków, Kozłowskich i Justjanów nie zechce uciec do Warszawy. Panie Wilandówna, Romanówna i Pillerowa, oraz p. Pełiński i inni przyczyniali się skutecznie do powodzenia sztuki.

Władysław Kozicki.

## Z ZAGADNIEN WYCHOWAWCZYCH

## NAUCZYCIEL-WYCHOWAWCA.

Nawroczyński w rozprawie swojej pt. „Uczeń i klasa” głosi, że ośrodkiem klasy ma być nauczyciel. Teza ta wywołująca sprzeczny, jeżeli chodzi o lekcję szkolną, jest bezspornie prawdziwą w odniesieniu do wszelkich zajęć poza lekcją — on to (tj. nauczyciel) jest ośrodkiem, główną postacią, sprężyną całej akcji, ale postacią milczącą, działającą tylko mocą swego ducha, tem czym jest. Nazwać go można wszystkim i niczem, a zadanie jego streszcza się w 3 poczynaniach: 1. rozwijanie pozytywów, zwalczanie negatywów i osiągnięcie informacji, potrzebnej do zastosowania w nauce szkolnej.

Przejdźmy do pierwszej czynności wychowawczej — rozwijania pozytywów. Musi rzecz jasna, powstać czyn, bo wszelka działalność nie zamieniona w realny czyn, zniechęca i demoralizuje, a ponieważ młodzież powojenna nie posiada w sobie pierwiastka inicjatywy, a raczej ma go w stanie uśpienia, przeto wychowawca musi obudzić te siły. Zaczyna zatem swą działalność od rzucenia twórczego hasła; może nim być: kółko szachistów, klub sportowy, chór, budowa sceny, naprawa sali, dekoracje budynku, kółko dra-

czyta w jednym dniu lepiej, niż przez pięć lat obserwowania go w klasie w czasie lekcji.

Stadium trzecie to realizacja zamierzeń. Wyładowane chęci i zamiary wraz ze zdolnością, przybierają formę czynu. Nauczyciel ma w tej chwili podwójną drogę — albo, jeżeli rozumie daną rzecz i umie ją robić, staje na równi z pracownikami i oddziaływa przykładem — albo nie rozumie się i oświadcza szczerze „nie rozumiem tego”. W jednym i drugim wypadku wysilek ucznia jest niezwykle spotęgowany — następuje bowiem rywalizacja z nauczycielem, kto zrobi to lepiej, albo zastanawia ucznia objaw szczerości nauczyciela i chce okazać wyższość swoją w danym kierunku — rezultat w obu wypadkach dodatni. Troską jednak wychowawcy w tem stadium najważniejszą: oto czuwać, by zapał nie ostygł, by roznamiętione dusze nie wycofały się z powodu zmęczenia, co jest wśród naszej młodzieży trudne do uniknięcia i najgroźniejsze. Recesją jedyną wówczas jest przypiętych stadium czwarte — efekt czynu, względnie nie organizować rzeczy zbyt długo trwających i dających czekać na rezultat końcowy całe miesiące. Robi to pozory organizowania dorwywanych programów i dużo jest w tem uzasadnienia, lecz celem tego wszystkiego ma być osiągnięcie jak najwięcej realnych choć drobnych rezultatów, by przyzwyczaić młodzieńca do wytrzymania przy pracy. Nie trzeba rozwlekać się wiele nad tem, że każde zorganizowanie tematu następnego jest obszerniejsze, stad więcej każdego razu systematyczności.

W stadium czwartym widzimy efekt i nastąpić musi ocena czynu, której nie powinien dokonywać nauczyciel współpracujący, lecz ktoś inny prze-ważnie grona rodziców i znajomych.

Obok rozwijania czynu, niemniejszą wartość stanowi dla wychowawcy zwalczanie negatywów. W swobodzie, jaka tworzy się przy organizowaniu prac pozaszkolnych, wydobywają się i czynnik ujemne, uzewnętrzniają się barłogi nawet plastyczne i chcą znaleźć pole do rozwoju. Jeżeli nikt ich nie hamuje rozwijają się one na równi z dodatnimi, a nawet często lepiej — rakaz wywołuje skutek zawsze przeciwny i jest dzisiaj największym środkiem wychowawczym. Te jednakowoż ujemności napotykalą na przeszkodę nie w wydobywaniu się na zewnątrz, lecz w rozwoju dlatego, że obecny jest nauczyciel. Jego nie mówiąca, ani działająca osoba nie dozwala, by te wszystkie pierwiastki złe mogły swobodnie rozwijać skrzydła. Stad też dobre rozwijają się — złe zostają w tej samej mocy, kiedy zaś rozwój dobrych dosięgnie pewnego maksimum, przez to samo tante maleją i nikną. Tem też zjawiskiem tłumaczy się najbardziej, że wychowawca nie wychowuje tem, że coś robi — ale tem, że jest. Jego obecność bowiem wystarcza, by złe, okazujące się, pozostało na tej samej stopie wartości.

Z powyższych wywodów winien nauczyciel zachować zdobyte dla siebie i poznawszy dokładnie duszę wychowanka — dostosować odpowiednio, indywidualnie stosowane środki w praktyce. Aby je jednakowoż odpowiednio zużyć musi nauczyciel ze swej strony dołożyć starań, by być coraz lepszym. Stał się dzisiaj nauczyciel czem innym, aniżeli był w dawniejszych czasach. Znikł surowy władca notosu i grozący notą jak dotychczas, gdy uczył w klasie szkolnej, poza ną był zaś prywatnym człowiekiem — wolnym od obowiązków. Dziś jest on zawsze i wszędzie nauczycielem, stracił prawie swą wolność osobistą, skoro na każdym kroku ma działać na uczniów; upodabnia się zatem nauczyciel do kapłana, który nigdy nie może być wolnym od godności, przywiązanej do swej osoby — nie urzędu.

Z drugiej jednak strony winien nauczyciel ze względu nie na siebie, ale na dostojność swego rosnianictwa być odpowiednio podniesiony w godności społecznej. On bowiem urabia naród i kieruje jego przyszłością.

Dr. Marian Wolańczyk.

# Wiadomości bieżące.

Lwów, 24 lutego.

## TEATR WIELKI.

Sobota 23 lutego o godz. 3.30 „Damy i huzary” przedstawienie dla młodzieży szkolnej. — O godz. 7 „Czaple pióro” (gość. wyst. K. Bednarzewskiej).

Niedziela 24 lutego o godz. 3.30 „Damy i huzary” przedstawienie popularne. — O godz. 7 „Jak wam się podoba”.

Poniedziałek 25 lutego o godz. 7 „Czaple pióro” (gość. wyst. K. Bednarzewskiej).

Wtorek 26 lutego o godz. 7 „Jak wam się podoba”.

Środa 27 lutego o godz. 7 „Czaple pióro” (gość. wyst. K. Bednarzewskiej).

## TEATR MAŁY.

Piątek 22, sobota 23, niedziela 24, poniedziałek 25, wtorek 26 i środa 27 lutego o godz. 7 „Na łeb na szyję” Bissona.

## TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 24 lutego o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Poniedziałek 25 lutego o godz. 7 „Katja tancerka”.

Wtorek 26 lutego o godz. 7 „Księżniczka Olaria” po raz ostatni.

Środa 27 lutego o godz. 7 „Makado” Sullivan (premiera).

## REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI” (ul. Chorażczyzny).

Sobota 23 lutego. „Grzegorz Dandm”, Moliera.

Niedziela 24 lutego. „Grzegorz Dandm”, Moliera.

— Repertuar Tow. Drama. „Scena Ludowa” we Lwowie. Niedziela 24 bm. o godz. 4 pop. „Kopciuszek”, baśń fantastyczna w 6 obrazach dla młodzieży. — Niedziela 24 bm. o godz. 7 wiecz. po raz 3 „Bal pokojów”, operetka K. Krainowskiego w 4 aktach. Sala przedstawienia w Zakładzie Gruchoniewych przy ul. Lyczakowskiej 35. Dochód na Ochronę IV, dzieł i instytucji charytatywnych.

— Konstancja Bednarzewska przyjmowana była onegdaj na pierwszym swym gósznym występie owacyjnie przez publiczność lwowską. Po drugim akcie wśród oklasków wywołano swą artystkę i wręczono jej mnóstwo kwiatów. Jak już zaznaczyliśmy, w przyszłym tygodniu Hłocza abonamentowe będą ważne na występy Bednarzewskiej.

— Premiera „Makada”. Pierwsze przedstawienie tej świetnej mezzykle barwnej operetki odbędzie się w Teatrze Nowości już we wtorek, a nie jak początkowo ogłoszono we środę. Matrynie teatralne i warstwy krawieckie ukończyły swe prace, reżyser Kuligowski i kapelmistrz Seredyński przeprowadzają już ostatnie próby. Na premierę „Makada” sprzedaj buctów rozpocznie się w niedzielę rano.

— Rozpoczęcie sprzedaży bloczków abonamentowych na marzec. W poniedziałek 25 bm. rozpoczyna się w Teatrze Wielkim (I. piętro) sprzedaż miesięcznych abonamentów od godz. 9 rano do 1 w południe. Abonament nie ulegnie żadnej zmianie, ceny również pozostaną te same.

— Ważne zgromadzenie Tow. Przyjaciół Francji odbędzie się w lokalu Towarzystwa ul. Romanowicza 13 w niedzielę o godz. 10 i pół rano.

— Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego we Lwowie. Trzecie zebranie naukowe Polskiego Tow. Biologicznego odbędzie się w poniedziałek, 25 bm., o g. 18 w sali Instytutu zoologicznego Uniw. (Ul. św. Mikołaja 1. 4). Na porządku dziennym referaty naukowe pp. Prof. Dr. Hirschlera, Dr. M. Górnycy, Dr. Kalkaryjskiego, Dr. Kubiłowicza, Dr. Koskowskiego i Dr. Polubynskiego. O g. 17 m. 30 odbędzie się w tym samym miejscu posiedzenie Zarządu Tow.

— Wykład. Liga Katolicka przy Kościele św. Antoniego donosi, że w niedzielę, 24-go bm. o g. 6 wieczór odbędzie się wykład w szkole męskiej św. Antoniego na temat „Kościół a Państwo”. Prelegent Ks. Prof. Dr. Szydelski. Dnia zaś 2 marca br. o tej samej porze i w tym samym lokalu odczyt na temat „Wychowanie religijne”. Prelegent Ks. Prof. Knopiński. Wstęp na oba wykłady wolny.

— Niedzielne wykłady bibliologiczne. W niedzielę dnia 24 bm. o godz. 11 przedpoł. w sali teatru św. Józefa „Kopernik” wykład docenta Dr. A. Sabatowskiego „O grunty”, połączony z pokazem licznych przedroczny.

— Polski Związek niższych funkcyj państwowych Zwołanie na niedzielę dnia 24 bm. o godz. 10.30 przedpoł. w lokalu Związku (ul. Kościuszki 9 parter) ogólne zgromadzenie. Na porządku dziennym między innymi uchwalenie petycji do Seimu w sprawie przedłużenia art. 116 ust. o państw. służbie cywilnej.

— Wieczór karnawałowy. Organizacja Narodowa V. Dz. m. Lwowa zaprasza tak swoich jak i innych członków Miejskiej Organizacji Narodowych na wieczór karnawałowy, który odbędzie się dziś, tj. w sobotę 23 bm. o godz. 9 wieczór w sali Sto-

# Wybory do Zakładu Ubezpieczeń od wypadków.

Dnia 24 bm. odbędzie się wybory do Zakładu Ubezpieczeń od wypadków we Lwowie. Zarząd Związku Gospodarczego Odrodzenia Polski (Stow. Kupców Polskich pl. Smołki 4) wzywa wszystkie polskie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe do bezwarunkowego wzięcia udziału w wyborach i solidarnego oddania głosów na liście kandydatów ustaloną przez Związek a ogłoszoną w numerze 51 „Słowa Polskiego” z dnia 22 lutego.

Zawazca się, że głosować można również w drodze korespondencyjnej, wysy-

lając pod adresem Zakładu Ubezpieczeń od wypadków (Lwów, Bniatowska 16) listem pouczonym należycie wypełnioną i firmowo podpisaną kartę głosowania do dnia 24 bm. włącznie, tzn. karta głosowania ekspedjowana pocztą w dzień wyborów, tj. 24 bm. będzie jeszcze wzięta pod uwagę i uwzględniona przy obliczeniu ważnie oddanych głosów.

Związek nie wątpi, że polskie sfery gospodarcze w zrozumieniu wagi sprawy spełnią swój obowiązek.

## Sport.

Hasmonea zakontraktowała Kafeł z E-stonij. Berliner Sportfreunde, Makkabi z Berra, Vivo z Budapesztu, Hakoah i Amatorów z Wiednia.

Posiedzenie wydziału Lwów. Klubu Cyklistów i Motorz. odbyło się 20 bm. w cukierni p. Barona. Omawiano sprawę budowy toru, numerację rowerów we Lwowie, sprawę wkładek. Dokonano podziału pracy w wydziale: sekretarz p. Wilhelm, zast. p. Romanakówna, skarż. p. Barwik, zast. p. Baron, kptanowie: Oleksów, Kleczeński, Mazur, motorzystów: p. Domalik, gospodarz: p. Dereń, zast. p. Zapletal.

Bieg rozstawny w Kryncy. Odbity na zakończenie zawodów narciarskich w Kryncy rozstawny bieg drużynowy, przyniósł piękny sukces lwowskiej drużynie KTN, złożonej z pp. Meissnera, Teyssiera i Rochera. Drużyna ta uzyskała drugie miejsce, przebijając przestrzeń 17 km. w 1 godz. 4 min. 52 sek., mając czas za ledwie o 21 sekund gorszy od zwycięskiej drużyny SNTI. (Bujak, Mueckerbrun i Zubek). Zauważyć należy, że Roehr złamał kijek i połowę przestrzeni przebył o jednym kijem. Gdyby nie ten przypadek, zwycięstwo lwowskiej drużyny byłoby pewne.

Narciarski bieg sztafetowy. W niedzielę 24 bm. odbędzie się bieg sztafetowy drużyn narciarskich we Lwowie, na przestrzeni Czartowska Skala—Park strycki (14 km.). Do zawodów (sztafeta 3 ludzi) można zgłosić się w sobotę 23 bm. o g. 19; w lokalu Komendy Hufca harcnerskiego w koszarach „Gwardii Narodowej” przy ul. Karkowej. Start na Czartowskiej Skale o 10.30 rano. Meta nad stawkiem w parku Klifskiego.



warzyszenia Kupców i Młodzieży handlowej ul. Czarnieckiego 1, II. p. Strój wizytowy. Bilet wstępu od osoby 2 milj. mk., familijny 6 milj., akademicki 1 milj. mk. — Dochód czysty na cele dobroczynne.

— Strajk drukarzy. Wobec notatek umieszczonych w dziennikach, jakoby strajk pracowników drukarskich we Lwowie został zlikwidowany. Gremjum właścicieli drukarni oświadcza, że strajk trwa w całym ciągu, z wyjątkiem drukarni drukujących dzienniki.

— Wypłata emerytur za marzec 1924 r. Izba Skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 19 lutego wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na ratę pensji za marzec 1924, wraz z dodatkami drożyznianymi dla emerytów, wdów i sierot z narychmiastowym terminem wypłaty, wobec czego wypłata tych należności przez odpowiednie urzędy pocztowe będzie ukończona w najbliższych dniach.

— Sejmik powiatu święciańskiego pragnie nabyć dla sieci bibliotecznej powiatowych większą bibliotekę, lub zbiory prywatne. Owey wraz z katalogiem należy przysłać pod adresem: Stare Święciane, Zienita Wileńska. 933

— „Tysiąclecie Polski”. Pod tym tytułem wyda w niedalekiej przyszłości Polska Macierz Szkolna w Warszawie pamiątkowo-jubiluszowe ilustrowane dzieło ku uczczeniu tysiącletniej rocznicy istnienia Polski. Ozbodany egzemplarz tego dzieła będzie wręczony Prezydentowi Rzeczypospolitej.

— Promocja p. Marii Styrnałówny na doktora filozofii odbędzie się dzisiaj w sobotę o godz. 12 w pol. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Z nieporządków kolejowych: Pisze nam jeden z przyjaciół pisma: Przed kilku dniami wyjeżdżałem do Jaworowa. Nie będąc pewny, czy pojadę w tę stronę kursują, udałem się do Biura Informacyjnego na dworcu, gdzie mi oświadczone, że pociąg idzie. Pewność moja wzrosła, gdy mi w kasie sprzedano bilet. Jakież jednak było moje zdziwienie, gdy w Janowie oświadczone mi, że pociąg dalej nie idzie, gdyż nie prze-kopano jeszcze toru. A takich zawieszonych, jak ja, było więcej; jeden ze współ-jadących udawał się na pogrzeb, inny do chorej rodziny. Można sobie wyobrazić roz-paz podróżnych. Zaskobniej namiętnie konte, ale cóż mieli zrobić ci, którzy nie mieli więcej pieniędzy przy sobie. Więc po cóż utrzymywać Biuro Informacyjne, gdy to biuro zamiast informować — wprowadza w błąd?

— Kłopot z bonami podatkowymi! Pisza-

wypitki i do wybitki! Czasami aż dziwnem się zdaje, że pewne zrzeszenia daleko wy-trwałiej trenują tańca, niż my, w rzucie kula. Ale i takie listki są w wiewiór zasług chwalebne. Być może pojeździe o ten, że zapal do tańca — to nie kpiny, wystarczy przy-toczyć fakt, że niektórzy, czy nie poprzę-dziej soboty odbyło się we Lwowie nie-duzo tylko 28 zabaw tanecznych. A są w do-datku ludzie, którzy nie rdzewieją przez-całą noc w jednym lokalu, lecz potanczą-tu, potanczą tam, na koniec idą jeszcze da-lej... Jednym słowem — szczytowa prace karnawału odrabia Lwów dzielnie, jak na-lwa przystało, a pracownicy jak mró-weczka.

— Ruch kolejowy. W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej po ujemieniu zast. śnież-nych podjęto z dniem 21 lutego ogólny ruch na linii Dołna—Wygoda.

— O sprawiedliwym wymiar podatku prze-mysłowego. Od poniedziałku odbywają się pod przewodnictwem szefa lwowskiej Izby Skarbowej Dr. Weinfeldta ważne konferen-cie wszystkich kierowników okręgów lu-stracyjnych, pociegłych Lwowskiej Izby Skarbowej, w sprawie równomiernego i sprawiedliwego wymiaru podatku przemy-słowego za drugie półrocze 1923 roku. Na konferencjach tych ustalono wszystkie spo-soby i środki doprowadzenia czynności administracyjno-skarbowych do takiej do-skonałości, ażeby i Skarb Państwa uzyskał wydatne daniny i płatnicy tego podatku mogli mieć rękojmię sprawiedliwego i od-powiadającego ich rzeczywistym stosunkom ekonomicznym, wymiaru.

— „Chleb głodnym dzieciom”. Na pytanie zapytania Komitet „Chleb głodnym dzie-ciom” odpowiada, że żadnych dancngów gdzie nie urządza.

— Zmarli we Lwowie. Petryszyn Maria, dozorczyni domu 1 53 — szpital powsz.; Drowiak Elias, dozorca domu 1 60 — Wiatnowieckich 10; Chromowska Regina, wdowa po cześ. l. 95 — Kordeckiego 33 b; Wąhgórska Kazimiera l. 21 — Wojsk. szpitali okreg.; Magledda Andrzej, murarz l. 59 — szpital powsz.; Gachowska Stefania, c. elektromontera 2 lata — Stroma 4; Nader-żony Mieczysław, syn murarza 4 mies. — Wolność 7; Kozak Julia, córka robotnika 9 lat — szpital pow.; Parank Jerzy, za-robnik l. 51 — pawilony zakazne; Lewie-niec Łukasz, zarobnik l. 65 — pawilony za-kazne; Kopp Lubi l. 77 — Plińkarska 6; Gelber Rachel, żona handlarza l. 55 — Ga-zowa 18.

— Jeszcze o Dr. Hernbalu słów kilka. Po ukończeniu wstępnych dochodzeń, prze-prowadzonych przez Ekspozyturę policyjną śledczą, oszust i złodziej, Dr. Adolf Hern-bal odstawiony został wczoraj do więzie-nia sądu karnego. Dochodzenia te dostar-czyły wiele materiału, świadczącego nadto wyraźnie, że sprytny oszust w mrocznym wypadku działał z pełną świadomością. Wśród aktów znajduje się poswiadczenie starostwa w Gródku Jagiellońskim, stwier-dzające, iż Dr. Hernbal pracował tam przez pewien czas w charakterze pomocniczej siły conceptowej w służbie dzięki swym zdolnościom zastępował na uznanie a zo-stał usunięty z powodu licznych kradzie-ży, których dopuścił się na terenie gródec-kiem. W czasie składania zeznań Dr. Hern-bal okazał wielką znajomość kodeksu kar-nego, którego paragrafami sypał jak z płac-ka. Ciekawo jest się, czy i tym razem sprytny oszust i złodziej ponownie wy-dzie z tak szkodliwej dla społeczeństwa afery z „patentem wariata”. W takim wy-padku należałoby także dać mu asyfum, aby go na przyszłość unieszkodliwić.

— Zamach samobójczy. Z drugiego pię-tra kamienicy przy ul. Plińkarskiej 4 — skoczył wczoraj w zamiarze samobójczym Filip Tennen, kapiel. Spadł na nagroma-dzony wół śniegu, wskutek czego doznał tylko lekkich obrażeń. Przewieziony przez karetkę Pogotowia do szpitala — w nie-długim czasie opuści jego salę.

— Omal nie wypadek wskutek zacczadze-nia. Wład. L. kierownik magazynu kulin-arskiego przy pl. Bernardyńskim 12, wy-chodząc wczoraj z magazynu zostawił otwar-ty kurek gazowy. Gaz rozprysnął się szyb-ko po magazynie i przedostał się do sasi-edniego mieszkania. Szczęściem jeden z lo-katorów obudził się a zauważywszy nie-poznanego wroga — otworzył okno i wa-rzałował jego śmiercionośne napady.

— Młła rodzina! Kazimiera Cyculak, 60 lat letzacy robotnik oskarżył wczoraj wko misariacie swa żonę, oraz syna Ludwika, którzy tak go pobili, iż musiał szukać po-mocy na Pogotowiu Ratunkowym. Pobili-go za to, iż nie chciał iść z Paśek halic-kich, gdzie mieszka, do sąsiedniego lasu na kradzież drzewa. Przy sposobności dochod-zeń okazało się, że Ludwik Cyculak po-pełnił kradzież węgla w cegielni Rohatyna, został tedy aresztowany.

— Zespół lwowskich cywilnych i wojsko-wych sędziów i prokuratorów urzędzą w sobotę dnia 1 marca br. w salach Ogn-iska oficerskiego Fredry 1 — drugi raut. — Bilet wstępu od osoby 3 milj. mk., famil-ijny na 3 osoby 8 milj. mk., dla pp. akade-mików 1 milj. mk. Wstęp tylko za okaza-niem imiennego zaproszenia, po które zgła-szać się należy, do członków Komitetu ppłk. Dra A. Srokowskiego, Zamarszynow-ska i sędziego Dra A. Linderta, Batorego 3.

# Dział ekonomiczny.

Na zasadzie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z 15. lutego 1924 r. L. DK 1388/II uzyskał

## POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

we Lwowie, wraz z odwołaniem prawo przyjmowania wkładów w walutach za granicznych, prowadzenia dla tych wkładów, oprocentowanych rachunków, oraz zwrotu wkładów z tych rachunków w efektywnych walutach bez żadnych ograniczeń.

Waluty zagraniczne wpłacone na te rachunki, względnie z nich wypłacone, będą uważane za pochodzące z legalnego źródła.

Polski Bank Przemysłowy upoważniony jest również do przyjmowania zgłoszeń na akcje Banku Polskiego, na warunkach ustalonych prospektem.

## Druga zaliczka na podatek majątkowy.

Należy zwrócić uwagę płatników podatku majątkowego, że wniesienie podania o niższenie zaliczki do połowy względnie jednej trzeciej sumy, wypadającej z przekroczenia pierwszej zaliczki (podania te oparte są na Rozporządzeniu Ministerstwa Skarbu z 1. lutego br. nr. 13 Dz. U.) — nie zwalnia płatników od obowiązku uiszczenia w przepisanych terminach połowy, względnie jednej trzeciej części zaliczki.

Niewpłacenie zatem pierwszej raty drugiej zaliczki w wskazanej wysokości do 25. bm. pociągnie za sobą egzekucję. Wstrzymanie egzekucji dotyczy tylko kwot przewyższających połowę względnie jedną trzecią pierwotnego obliczania zaliczki.

## Wiadomości gospodarcze.

**Rachunki w złotych.** Wedle poglądów Mh. Skarbu, wysuwana obecnie w sferach przemysłowych kwestja dopuszczalności rachunków otwartych w złotych polskich przesadzona jest w ustawie o złotym polskim. Ogłoszenie tej ustawy w Dzienniku Ustaw stwarza moment, w którym rachunki te stałyby się dopuszczalne.

**Bruttowcy żądają waloryzacji.** Związek Bruttowców złożył do rządu petycję, domagając się zwaloryzowania należności za ropę bruttową, wypłacanych przez rząd z tytułu sekwestru tej ropy na potrzeby rafinerii państwowej.

**Gęsi polskie do Danii.** Polska i Litwa eksportują do Danii znaczne ilości gęsi białych. Według danych statystycznych z Polski w r. b. wywieziono do Danii przeszło 70.000 sztuk (część była z Litwy). Importem gęsi i kur do Danii trudnią się firmy prywatnie w Kopenhadze.

Lwów, 22 lutego.	
<b>W TRANSAKCJACH BANKOWYCH:</b>	
Dolar ef.	9,350.000
N. Jork	9,325.000
Frank szwajc.	1,616.000
Frank franc.	390.000
Funt szterling.	40,100.000
Kor. austr.	132 1/2
czeska	269.750
Liry włoskie	404.000
Frank belg.	322.000
Floreny holenderskie	3,490.000
<b>DOLAR W WOLNYM OBROTCIE:</b>	
	9,400.000 9,350.000
<b>FRANK WALORYZACYJNY:</b>	
23 lutego	1,800.000
24 lutego	1,800.000
Fr. walor. tytoniowy od 18—24 lutego	1,800.000
Fr. walor. kolejowy od 18—29 lutego	1,800.000

## Notowania giełdowe.

**KALENDARZYK SUBSKRYPCYJNY.** Termin subskrypcji nowych emisji upływa:

**Dnia 25. lutego:**  
Ziemski Bank Kredytowy.

**Dnia 28. lutego:**  
Galicyjskie Tow. Naftowe „Galicia“

**Dnia 5. marca:**  
Fabryka porcelany i wyrobów ceramicznych w Cmielowie.  
Akcycy Bank Hipoteczny.

**9 marca.**  
Przemysł terpentynowy w Polsce.

**Dnia 10 marca:**  
Olkuż. Fabryka naczyń emaljowanych.

**Dnia 30 marca:**  
Bank Polski.

## KALENDARZYK WALNYCH ZGROMADZEŃ.

**1. marca:**  
Pezet.  
Polską Foresta.

**10. marca:**  
Star.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22. lutego 1924.  
Waluty i dewizy. Tendencja bez zmiany.  
Dolary ameryk. 9,300.000, dolary kanad. 8,975.000, Funt szterling 39,950.000, Floreny holend. 3,445.000, N. Jork

9,300.000, Londyn 40,100.000, Paryż 395.250, Wiedeń 131, Praga 266.000, Włochy 401.500, Belgia 347.000, Szwajcaria 1,615.000, Franki franc. 396.000.

Frank złoty 1,800.000, Bony złote 1,400.000, Pożyczka złota 13,500.000, Pożyczka dolarowa 5,750.000.

**Akcje.** Tendencja bez zmiany. (W tys. mkp.):

Bank Dyskont. 26650, Bank dla handlu i przem. 5500, Bank Kredyt. warsz. 1700, Bank Małopolski 3500, Bank Przemysł. polskich 475, Bank Przem. warszawski 4000, Bank Handlowy Poznań 8000, Bank Przem. lwowski 1980, Bank Powsz. Kredyt. 450, Bank Wileński 300, Bank Za. hodni 8000, Zw. Spółek Zarobk. 20000, Bank Związku Ziemi 600, Cerata 675, Tespy 30000, Kłewski 14500, Puls 1375, Spiess 400, Wildt 660, El. Dąbrowska 19500, Elektryczność 7500, Pol. T-wo Elektr. 900, Sł. i Świa. 2650, Chodorów 20250, Czersk 2600, Częstocice 9750, Gosławice 4500, Michałów 2900, Cukier 17100, Filley 2300, Łazy 450, Drzewo 1700, Bank Handl. 25000, Przemysł leśny 600, Węgiel

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 22. lutego 1924.

Na rynku walutowym sytuacja niezmienną. Popyt za dolarem minimalny. Frank francuski nieznacznie zwyższował. Na giełdzie efektów, po długotrwałej niższej dziś pewne ożywienie przy tendencji lekko zwyżkowej. Obroty dość duże. Szczególnie interesowano się papierami cięższymi jak Chodorowem, Tespami, Oikosem i Chybie. Z akcji bankowych większe obroty w Banku Przemysłowym. Z niekotowanych większe transakcje w Gazach i Jaworznie przy kursach zwyżkowych. Szczególnie popyt za Gazami zachodnimi bardzo w kursach zantedebanymi. Poza tem interesowano się Bruggerem i Gazoliną.

**Transakcje w akcjach (w tys. mkp.):**  
Bank Hipoteczny 2900, 2850, 2800; Bk Przemysłowy 2150, 2175, 2155, 2175, 2200, 2160, 2175, 2155; Z. B. K. 1125, 1100, 1000, 1050, 1090, 1075, 1150, 1200; Impex 100; Browary 29000, 29500, 28750, 28500, 28000, (28250); Chodorów 20500, 21000, 20750, 21100, 21250, 21150, 21200, 21500, 21750; Chybie 42000, 42500, 43000, 41000, 43500, 44500, 44000

drobne 47000, 48000, 48500; Cegielski 2700, 2750; Gafota 1400; Tohan 1650; Nafta 2100, 2125; P. T. B. 575, 600; Rakszawa 15000, 14750; Tespy 28000, 28250, 27500, 28500; Zieleniewski 45000, Cmielów 7250, 7200, 7300; Karpalit 4000; Lokomotywy 3000, 3750, 3725, 3700; Nemojowski 2050, 2030, 2100, 2025; Oikos 19500, 19750; Parowozy 1850; Pezet 800, 850, 900; Pocisk 5300, 5325.

**Transakcje w akcjach niekotowanych (w tys. mkp.):** A lot 2100, 2150, 2125; Bank Ziemi 200, 210; Czechowice 875; Brugger 3600, 3800, 4000; Czempłńska Huta 1050; Elekrownia n. Sanem 900, 800; Gazy 77000, 78000, 79000, 79505, 80000; Gazy zach. dn. 37000, 36500, 36750, 37500; Gazolina 4400, 4300, 4350, 4300; Gazolagi 850, nieef. 700, 750; Jaworzno set. a 91000, po 25 szt. 95000, 96000, 96500, drobne 106000, 1 szt. 114000, 115000, 117000, 116000, 117000; Lesienice 9000; Machlejd 4700, 4800, 4850; Nitr 950; Nobel 5400; Olkuż 3000, 2975; Przeworsk imienny 900000; Szkło w Krośnie 8500, 8000; Węglówki 140, 138, 141 (nieef. 120).

Wart. nomin.	D. wid.		Akcje	22 lutego		21 lutego	
	1921	1922		placa	zalicz.	transakcje	transakcje
Mkp.	Mkp.		z kuponem bieżącym	Ceny w tysiącach			
280	70	140	Bank Związkowy	—	—	—	—
280	42	120	Bank hipoteczny	2775	2925	2800—2900	3000—3100
1000	300	600	Bank handl. pozna.	—	—	—	—
—	—	—	Bank Komer. pol.	—	—	—	—
280	56	140	Bank Małopolski	2300	—	—	2300
280	42	140	Bank powsz. kred.	—	—	—	—
250	42	130	Bank Przemysłow.	2125	2225	2150—2200	1925—2025
1000	250	—	Bank Rolniczy	—	—	—	—
280	56	80	Bank Ziem. kred.	989	1220	1000—1200	1000—1250
280	56	80	Bank Ziemelny	—	—	—	—
1000	—	600	Zw. Sp. Z. w Poz.	—	—	—	—
—	—	—	Agrochemia	—	—	—	—
1000	—	—	Bracia Biskupscy	—	—	—	—
50	500	—	Browary	27750	29750	23000—29500	28000—28500
50	500	—	Chodorów	2250	2200	20500—21750	17750—18000
1000	21	350	Chybie, fabr. cukru	39750	44750	43000—44000	36000—37000
—	—	—	Cegielski	2675	2775	2700—2800	2550—2700
1000	260	1000	Cmielów	7100	7400	7200—7300	6000—7000
—	—	—	Fabr. Lokomotyw	3675	3825	3700—3800	3450—3600
140	22	140	Gafota	1380	1320	1400	—
140	80	—	Galicia	—	—	—	—
140	110	—	Górka	—	—	—	—
140	280	14	Karpalit	3950	4050	4000	—
280	160	200	Krakus	—	—	—	—
1000	90	—	Marynin Z. p. ogrod.	—	—	—	5500
1000	300	400	Nemojowski	2000	2125	2025—2100	1800—2000
500	60	—	Oikos	19300	19900	19500—19750	17900—18000
500	200	—	Parowozy	1830	1870	1800	1700
1000	—	75	Pezet	790	910	800—900	700—750
350	14	170	Płotno	5250	5400	5300—5350	—
500	100	350	Pocisk	2075	2150	2100—2125	1900—1950
500	220	400	Polska Nafta	570	610	575—600	—
1000	150	—	Polskie Tow. Bud. otega	—	—	—	—
140	100	280	Rakszawa	14600	15150	14750—15000	13000—13500
200	21	40	Rohn Ziemiński	—	—	—	—
14	450	—	Siersza elektr.	—	—	—	—
280	—	5	Siersza gór.	—	—	—	—
700	350	70	Spół. Wydawnicza	—	—	—	—
1000	150	350	Tespy	27250	28750	27500—28500	24500—25100
140	98	280	Trzebinia f. masz.	—	—	—	—
500	180	250	Ursus	—	—	—	—
1000	170	1070	Wildt i Ska	—	—	—	—
—	—	—	Zieleniewski	44500	45500	45000	41500—42000
500	100	—	Impex Ska handl.	90	110	200	—
1000	160	250	Polski Goo	1200	1220	—	1200
140	70	210	Polbal	1630	—	—	—
1000	260	600	Polskie Tow. handl.	—	—	—	—
500	100	—	Polsor	—	—	—	—
—	—	—	Wawel	—	—	—	—

19000, drob. 24000, Polska Nafta 1710, Brugger 4200, Nobel 4750, 5-ta em. 4600, Lenatowicz 750, Cegielski 2650, Filzner 2800, Liverpool 2850, Modzelejów 4600, Norblin 2900, drob. 3700, Orthowon 1600, Ostrowieckie Zakłady 3770, Parowozy 1815, Pocisk 5350, Rudki 7200, Starachowice 15500, Suchanów 7800, Ursus 5000, Zieleniewski 4600, Zjedn. Pol. Fabr. Masz. 1400, Konopie 1800, Syndykat rolniczy 6800, Polska Lloyd 425, Żegluga 525, 7-ma em. 500, Cmiełów 6000, Habersbusch 1600, Klucze 6000, korek 400, Marynin 600, Pustelnik 4800, Spirytus 7500, 8850. (AW).

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 22. lutego 1924.

**Akcje.** Tendencja cokolwiek mocniejsza. (W tys. mkp.):

Bank Ziemski Kred. 1450, Bank Powszechny kredyt. 4.5, Bank Przemysłowy 2125, Zw. Spółek Zarobk. 25000, Bank Komer. pol. 600, Tohan 1800, Pina ma 2450, Impex 100, Pezet 900, Cmiełów 6700, Zieleniewski 46000, Cegielski 2675, Parowozy 1900, Trzebinia żelazo 3350, Pocisk 5200, Górka 75000, Siersza gór. 24500, Elekrownia 15500, Tepege 11750, Polska Nafta 1900, Pokucie 1700, Krakus 5750, Chodorów 22500, Strug 6800, Syndyk. kosz. 1000, Nemojowski 2650, Piaseccy 5100, Jaworzno drobne 115000, Gazy 75000 zł, Chybie 51000, Szkło 8000, Lokomotywy 3350, Nitr 975, Len 4500, Azot 1850, Węglówki 185, Żegluga 410, Nobel 5800. (AW).

## GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych, 22. lutego 1924.

N. Jork 557 1/2, Londyn 2492, Paryż 2450, Wiedeń 0.0081 1/4, Praga 16.85, Włochy 24.75, Budapeszt 0.16, Sofia 4.25, Holandia 216, Chrystianja 76.25, Kopenhaga 92.50, Bukareszt 3.22 1/2, Berlin 0.13, Belgrad 7.25. (AW).

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 22. lutego 1924.

Warszawa 0.637—0.630, Marka polska 0.638—0.642, N. Jork 5.7820—5.8110, Londyn 25, Paryż 24.84—24.96. (AW).

## ZBOŻE.

Lwów, 22. lutego 1924.

Zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych utrzymuje się w dalszym ciągu. Silne zaofiarowanie w pszenicy i życie bez popytu.

Mąka żytnia potaniała. Tendencja nadal zniżkowa. Usposobienie bez ochoty.

**Ceny szacunkowe bez transakcji:**  
Pszenica 34.000—35.000, żyto 19.000—20.000, jęczmień browarniany 19.000—20.000, jęczmień przemalowy 17.000—18.000, owies 19.500—20.500, mąka pszenka 40% 80.000, mąka pszenka 55% 60.000, mąka pszenka 70% 40.000, mąka żytnia 60% 52.000, mąka żytnia 70% 45.000, otręb pszenny 11.000, otręb żytni 10.000.

## CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa Oddział we Lwowie

placiła za	22 lutego	21 lutego
1 austr. kor. złota	1853000	1853000
1 marke niem. złota	2179000	2179000
1 rubel złoty	4707000	4707000
1 frank złoty	1765000	1765000
1 gram czystego złota	6080542	6080542
1 dukat	20917000	20817000
1 gram srebra	173850	173050
frank zł. obliczeniowy	1802000	1797000

## Nekrologja.

Wszystkim, którzy okazał nam swoje serdeczne współczucie, oraz tym którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej usługi s. p.  
**Sewerynie Preundowej**  
składamy tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania  
920 Dzieci i zięci.

### Z kraju.



**BORSZCZÓW.** Odcięty od świata. Powiat nasz, jeden z większych w Małopolsce, bo liczący 72 gmin, graniczy dziś z jednej strony z Rosją sówiacką, z drugiej z Rumunią, a prowadząc z nim znaczny handel, jest jednym z ważniejszych powiatów. Dlatego dziwić i oburzać musi objętość, z jaką władze odnoszą się do tego szmatu ziemi. Brak telefonów i telegrafów — depesze w lecie przychodzą z opóźnieniami, w zimie wogóle nie przychodzą, bo o porwane druty telegraficzne nikt się nie troszczy. Gościłce nigdyś wczorowe, dziś pokryte są tyłu wywołami, że bez uszkodzenia koni i wozu jeździć nimi niepodobna. Sześć kolejowa — wskutek niedbałości stajniślawowskiej Dyrekcji kolei. — Znajdzenie się w skrajnym zaniedbaniu, zasp. śmiecznych od trzech tygodni nikt nie usuwa, a brudny pociąg ma tak fatalne połączenia, że w razie spóźnienia jednego pociągu trzeba na

przesadnie czekać całą dobę. W Borszczowie urządzono w swoim czasie Inspektorat pomocy rolnej i biuro odbudowy. Cała zasługa pierwszego była rozsprzedaż kilku dziesięciu starych koni i rozdawanie gruszek blaszanych między osadników, czego nie przyczyniło się do odbudowy ani jednego miasteczka ani jednej wsi, mimo, że załamał całe apartamenty i zatrudnia cały sztab urzędników. Jak szkodliwe i niebezpieczne dla Państwa jest takie odgrazdzenie bogatego powiatu deskami od świata i zostawienie go na pastwę losu — nie trzeba chyba objaśniać!

**BOBRKA.** Człowiek bezdomny. W Dobrowianach tutejszego powiatu rozrywa się etcha tragedia bezdomnego Polaka — w Polsce. Mieszkaniec tej wsi, Józef Matusz, jedyny Polak w całej gminie, wzięty w 1921 r. z wojska, postanowił wybudować sobie dom na parceli budowlanej, stanowiącej cały jego majątek. Otrzymał koncesję i przychylnie orzeczenie zwierzchności gminnej, zaczął budowę małej chałupki. Lecz nie w smak to było

jego sąsiadom, Rusinom, którzy mięk ochotę wykupić parcelkę; wnieśli więc sprzeciw do Wydziału Rady powiatowej w Bóbrce, a ten ob. r. polecił wstrzymać budowę. Polecił to pociągłemu gminy wykonał w ten sposób, że podczas nieobecności Matusza kazał wystawiony już budynek rozebrać. Bezdomna rodzina zwróciła się do Wydziału pow. z przedstawieniem, że sprzeciw sąsiadów jest dyktowany wyłącznie względem osobistej animozji i zwołany cznego uprzedzenia, że parcelka jest jedynym jego i rodziny majątkiem. — Odpowiedź dotąd niema i polska rodzina żyć musi w niepewności, czy losu jej i bytu nie rzuci się na pastwę szkodliwego oportunisty, który każą „nie drażnić” Rusinów, choćby od nich żądzą krzywdę znieść przyszło. — Dla naszych stosunków na krzesach fakt ten jest wielce znamienity i... niestety bardzo typowy.

### Nekrologia

#### Mieczysław Wysoki

pełnomocnik dóbr PP. Benedyktynów skrz. iac.

po długich i ciężkich cierpieniach, zapoatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu w 67 roku życia dnia 2-go lutego 1924 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 24 lutego 1924 r. o godzinie 12 w południe z domu żałoby przy ul. Nabeltaka l. 43 na cmentarz Lyczakowski, o czym zawiadania krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążona 924

Żona z dziećmi.

# OGŁOSZENIA

## OBWIESZCZENIE.

Spółka Kopalniana „STRZELBICE” wzywa niniejszym uprawnionych do poboru Ropy Bruttoj z Kopalni „Na Zarynkach”, położonych na parcelach gruntowych poniżej wylczonych do zgłoszenia się w Burze Zarządu Kopalni w Strzelbicach celem udowodnienia swych praw.

Dotyczy następujących parcel gruntowych gm. kat. Strzelbice:  
L. 4782 do 4784, 4806 do 4811, 4760, 4785, 4800 do 4805, 4609, 4626, 4671, 4572, 4787 do 4794, 4677, 4615, 4617, 4649, 4612/1, 4621/1, 4627/1, 4627/1, 4624/1, 4625, 4628, 4670/1, 4611/2, 4615/2, 4618/2, 4619/2, 4620/2, 4629/2, 4650/2, 4754, 4750, 4736, 4795, 4796, 4797, 4799, 4611/1, 4615/1, 4618/1, 4619/1, 4620/1, 4629/1, 4650/1, 4612/2, 4621/2, 4622/2, 4623/2, 4624/2, 4670/2, 4526, 4601 do 4608, 4527, 4572 do 4581, 4529, 4537 do 4545, 4530 do 4536, 4528, 4560, 4545 do 4571, 4497 do 4505, 4490 do 4496, 4469/2 do 4474/2, 4469/1 do 4472/1, 4472/2, 4474/2, 4465 do 4468, 4441 do 4443, 4438, 4439, 4440, 4406 do 4412, 4384 do 4388, 4379 do 4363, 4413 do 4415.  
Strzelbice, dnia 8 lutego 1924.

816 Spółka Kopalniana „Strzelbica”.

### RÓŻNE DONIESIENIA.

#### Towarzystwo

## HANDLOWO-KREDYTOWE W BORYSZAWIU

przeprowadza transakcje handlowe na własny rachunek i w komisie, tudzi z finansowe w zakresie przemysłu naltowego. 747

3 POKOJI z kuchnią do wynajęcia Polakowi z warunkiem udzielenia hipotecznie zabezpieczonej pożyczki na wykończenie domu. Wiadomość skieruj do Bujaka Kopernika 4. 851

WILLA okolica Nakielska, minuta od tramwaju, 7 pokoj, elektryka, gaz, ogród wynajmę Polakowi natychmiast. Zgłoszenia do Administracji „2.000”. 856

POSZUKUJE się mieszkania 2-3 pokojowego z kotłownią. Listy do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7, pod „Dolary”. 872

### WOLNE POSADY.

KSIĘGARZA (kawalera, Polaka) przyjmie natychmiast księżnicza Społeczna, Kołomyja (Warunki pisemnie) 718

Na zasadzie statutu „Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych Spółki akcyjnej we Lwowie” zatwierdzonego postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu, oraz Ministra Skarbu z daty Warszawa dnia 9 sierpnia 1923 Nr. O. Sp. 3646 Nr. 1535

## ZAPROSZENIE

na III. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych Spółki akcyjnej we Lwowie, które odbędzie się we wtorek dnia 11 marca 1924

o godz. 11-tej przedpołudniem w Sali Kasyna Kofa literacko-artystycznego we Lwowie, przy ul. Akademickiej 13, z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z II. Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Naczelnego Dyrektora o sytuacji sprytusowej;
3. Sprawa podwyższenia kapitału akcyjnego do sumy 50.000.000,000 Mkp. (słownie pięćdziesięciu miliardów marek);
4. Wnioski akcjonariuszy.

W braku potrzebnego kompletu odbędzie się o god. 12-tej w południe tego samego dnia nowe Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym (art. 35).

Prezes Rady Nadzorczej Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych we Lwowie Dr. Stanisław hr. Mycielski.

Celem udziału w Walnym Zgromadzeniu, należy najpóźniej w ciągu 8 dni przed ogłoszeniem zwołania Walnego Zgromadzenia złożyć tymczasowe poświadczenie na akcje w Kasie Spółki, która w zamian za to wytworzy karty potwierdzające na nazwisko z wymienieniem złożenia tymczasowego poświadczenia na akcje i przypadających na nie głosów.

#### Art. 33 statutu.

Każde 25 akcji o imiennej wartości p. 10.000 daje prawo do jednego głosu. Posiadacze mniejszej ilości akcji mogą ze swego grona wybrać pełnomocnika, który w ich imieniu weźmie udział w Walnym Zgromadzeniu, o ile reprezentuje co najmniej minimalną ilość kapitału akcyjnego, uprawniająca do jednego głosu. Akcjonariusze mogą prawo głosu ią wykonywać o. omście lub też przez pełnopełnomocnika. Pełnomocnik może być tylko akcjonariusz, a wyjątek dopuszczalny jest tylko dla pełnomocników dóbr w tym charakterze zawodowo czynności sprawujących. Pełnomocnictwo winno być pisemne i szczegółowe i złożone najpóźniej na dni trzy przed terminem Walnego Zgromadzenia przedłożone Prezowskiemu Spółki. Przeniesienie uprawnień pełnomocnika najo. substytutu jest niedopuszczalne 911

## WOLNE POSADY

W parowozowniach i warsztatach głównych okręgu Dyrekcji Kolei państwowych w Krakowie

wakują posady inżynierów-mechaników i budowy maszyn.

Podania udokumentowane należy wnosić do Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, plac Matejki Nr. 12. 900

### KUPNO I SPRZEDAŻ.

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarni „Słowa Polskiego”, Zimorowicza 11 15.

OSOBA inteligentna, dobra kucharka i gospodyni wiejska poszukuje posady najchętniej u księdza, wdowca, lub starszego kawalera. Zgłoszenia w Administracji Słowa pod „Niezależna”. 910

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Eeordon, Lwów, Rutowskiego 3, sprzedaje wszelkie formy, na wadanie fastryczki oraz Kars kroju i cisycki.

ROZRYWKA w nudne wieczory zimowe, to abonament w nowej Wypożyczalni Książek Księgarni Nauczycielskiej przy ul. Batorskiego 12. Otwarta od 9 do 1 i od 3 do 7. Wpis nowych abonentów codziennie.

TOKARNIE, HEBLARSKI, PRASY, WIERTARNI, MŁOTY sprężynowe, PŁY łasnowe. BRZYDZKI, SĄRYRY, TRANSMISJE, PAŚY do drabówek, BEZCZKI żelazne, POMPY, OLIIWE, po znizonych cenach poleca „PILOT” Lwów, ul. Batorskiego L. 4. 715

POTRZEBUJE 50 wagonów kartofli iadalnych: 1 wagon amerykański, wagonowo słone prasowany, siano większej ilości, kaszę hreczanną, jeździobną, psózek, gryssik kukurudziany, fasole białą, kolorową, groch. Oferty i próby z grzesznością przyjmują: Tadeusz Bursztyn, Supińskiego l. 1. 686

PIĘKNA seterka ośmiomiesięczna, Kalcza 29a. 923

### POSADY POSZUKIWANE

EKONOM żonaty, z 20-letnią praktyką, poszukuje posady od zar. Marceji Janowski, Szepiycy p. Rudki 818

RZĄDCA dóbr, żonaty, lat 36, wszechstronnie wykształcony, rozumie również leśnictwo i ogrodnictwo zmienia posadę zaraz lub później. Zgłoszenia Administracja Słowa Polskiego pod „Energiczny”. 884

ZDOLNY, uczciwy fachowiec drzewny, dobry rachmistrz, poszukuje posady w tartaku, składzie, mąjaku lub innym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Praca” Powszechne Biuro Ogłoszeń, Zimorowicza 14 928

ZDOLNA SIŁA profesorska udziela lekcji z zakresu gimnazjum i szkół powozecznych z językiem francuskim i konwersacją. Postępy dobry zapewniony. Zajmie się dziećmi na kilka godzin dziennie tylko w najlepszych domach. Zgłoszenia „Filozofka IV” administracja. 919

Buchalter spec. rolniczy szuka posady.

Adres: „Dobre referencje do Administracji. 922

KANDYD notarialny poszukuje posady. „Satowicz”, Bochnia restante. 847

### MIESZKANIA.

POSZUKUJE pokoi z meblami lub bez z zupełną osobną wejściem, wymowa obopólna miesięczna obowiązuje. Zgłoszenia do Administracji pod „A” „Z”. 865

POSZUKUJE pięć pokoi z komiortem, pośrednictwo wykluczone, wiadomość pod „Słoń” do Reklamy Prasowej, Lwów, Chotkiewicza 7. 917

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje mieszkanie u niezależnej osoby, której gwarantuje kompletne utrzymanie. Zgłoszenia pisemnie do Administracji pod K. K. 914

KOLPORTERKA Słowa Polskiego, poszukuje mieszkanie lub dozorczyńnię. Wiadomość ul. Nabeltaka 24. 849

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią. Dam nową kompletną, łożowa sypialnie, ewentualnie dopłace. Zgłoszenia pod „Inżynier L. S.”. 891

## BILETY WIZYTOWE

wykonuje najtaniej

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO”

— we Lwowie, Zimorowicza 15. —